DZIŚ BEZPŁATNY DODATEK ILUSTROWANY
DLA PRENUMERATORÓW „KURJERA ZACHODNIEGO"

DZISIEJSZY „KURJER ZACHODNI" WRAZ
Z DODATKIEM ILUSTROWANYM KOSZTUJE 25 groszy.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXI. SOSNOWIEC, NIEDZIELA. 27 KWIETNIA 1930 R. Nr. 97.

Opłata poczt. niszczona ryczałtem.

Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. | Warszawa—61.555.

UDAREMNIONY ZAMACH NA POSELSTWO SOWIECKIE W WARSZAWIE.

MASZYNA PIEKIELNA W KOMINACH DOMOW PRZY ULICY POZNANSKIEJ.

WARSZAWA, 26.4. (Tel.wł.). Warszawa jest pod wrażeniem wiadomości o znalezieniu w kominie gmachu poselstwa sowieckiego machiny piekielnej.

Około godziny 2 popołudniu dozorca domu przy ulicy Poznańskiej 17, przylegającego do gmachu poselstwa (Poznańska 15) ,zawiadomił 11 komisarjat, że w kominie jego domu znajduje się jakiś tajemniczy przedmiot.

Natychmiast zaalarmowano władze śledcze, które znalazły w kominie domu przy ulicy Poznańskiej 15 mechanizm zegarowy, połączony drutem przez przewody elektryczne z gmachu poselstwa sowieckiego. Druty następnie spływały do jednego z kominów gmachu poselstwa.

Ponieważ gmach poselstwa jest eksterytorjalny, przeto nie można było nic przedsięwziąć bez interwencji dyplomatycznej.

O godzinie 16 naczelnik wydziału wschodniego w M. S. Z. p. Hołówko uwiadomił o odkryciu poselstwo sowieckie i niebawem oficer - saper pirotechnik wraz z urzędnikiem poselstwa przeprowadzili badania w kominie. Okazało się, że z przewodu elektrycznego w kominie gmachu poselstwa spływał drut, do którego na wysokości między pierwszem a drugiem piętrem był przymocowany jakiś przedmiot.

Władze śledcze odcięły tymczasem mechanizm zegarowy z sąsiedniego domu. Mechanizm był nastawiony na godzinę 5 popołudniu. Oficer i urzędnik poselstwa poczęli wyciągać przedmiot, wiszący w kominie gmachu poselstwa. W czasie tej czynności drut się zerwał i przedmiot spadł na dno komina.

Nastąpiła chwila silnego zdenerwowania. Do eksplozji jednak nie doszł, wobec czego wezwano kominiarzy, aby przedmiot wydobyli. Nie można tego było uczynić przez komin. Przedmiot wydobyto dopiero po wybiciu dziury w ścianie.

Oficer zabrał przedmiot do fortu Legjonów, gdzie poddano go zbadaniu. Okazało się, że jest to rura metalowa, posiadająca dno płaskie. Rura zakończona jest zapłonem elektrycznym. Cały ten nabój waży 30 klg., ma 70 cm. długości i 18 cm. szerokości. Ładunek zawiera mieszaninę ciężkich materjałów wybuchowych. Stwierdzono, że siła wybuchu byłaby tak wielka, że uszkodziłaby nie tylko gmach poselstwa, ale i sąsiednie domy. Ładunek poddano analizie.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi prokurator Michałowski. Podejrzenia o dokonanie zamachu idą w kierunku rosyjskich kół emigracyjnych.

Traktat handlowy polsko-niemiecki
jest w dalszym ciągu w zawieszeniu.

WARSZAWA, 26.4. — W kołach politycznych żywo omawiają wczorajszą wizytę niemieckiego posła p. Reuschera u min. Zaleskiego.

Jak słychać, p. Reuscher starał się zapewnić p. Zaleskiego, że wprowadzona w Niemczech podwyżka ceł nie zagraża interesom Polski.

Jest to tłomaczenie obliczone chyba na naiwność. Niemieckie podwyżki celne są jaskrawem naruszeniem konwencji genewskiej z dnia 24 marca. W parę dni po podpisaniu umowy z Polską Niemcy złamali przyjęte na siebie zobowiązania berlińskie nie pomogą, dopóki nie będą poparte realnymi faktami.

W kołach politycznych wyrażają pozatem opinję, że zapewnienia p. Rauschera nie mają w obecnej chwili dużego znaczenia, choćby z tego powodu, że ostatnio o sprawach polityki niemieckiej w Polsce decydują inne czynniki i sprawy te są rozstrzygane raczej w Berlinie, a nie w Warszawie. Pewne wyjaśnienie sytuacji przynieść powinna dopiero nota niemiecka, której nadejście spodziewane jest najdalej w poniedziałek.

W kołach zbliżonych do Niemców utrzymują, że nota ta raczej przekreślił dotychczasowe prace nad traktatem handlowym polsko-niemieckim. Nota ta ma rzekomo twierdzić, iż sprawa podwyżki ceł jest sprawą wewnętrzną Niemiec i że w rokowaniach, prowadzonych z Polską było to nawet wyraźnie zastrzeżone.

Wobec takiej sytuacji jasną jest rzeczą, że wizyta p. Reuschera nie mogła odnieść żadnego skutku. Traktat handlowy polsko-niemiecki jest w dalszym ciągu w zawieszeniu.

Polacy w Niemczech
POMIJANI SĄ PRZY PARCELACJI.

KRÓLEWIEC, 26-4. Przy parcelacji wielkich posiadłości ziemskich, czynniki państwowe w Prusach rozmyślnie nie przydzielają ziemi obywatelom niemieckim polskiej narodowości.

Pisma polskie w Niemczech zwracają się z apelem do urzędów ziemskich, aby przestrzegały bezstronność przy podziale ziemi i nie krzywdziły polskiej mniejszości.

Kongres studentów
PAŃSTW BAŁTYCKICH.

HELSINGFORS, 26-4. 12 maja w Helsingforsie odbędzie się kongres studencki Finlandji, Łotwy, Estonji i Litwy. Delegacja finlandzka na tem kongres złożyła oświadczenie, domagające się zaproszenia studentów polskich.

Nowa komedja sądu
W KOWNIE.

KOWNO, 26-4. Staraniem uniwersytetu kowieńskiego, wkrótce ma być w Kownie zainscenizowana wielka rozprawa sądowa przeciwko Romanowi Dmowskiemu i Paderewskiemu za ich działalność w Paryżu, zmierzającą do „oderwania Wileńszczyzny od Litwy",oraz za ich działalność polityczną. zmierzającą do rozszerzenia granic Polski aż do morza Bałtyckiego, a tem samem wcielenia Litwy do Polski.

Ministerstwo przeciwpolskie
powstaje w Niemczech.

BERLIN, 26-4. „Welt am Abend" donosi, że w związku z wycofaniem wojsk okupacyjnych z Nadrenji zniesione zostanie ministerstwo terenów okupowanych.

Minister Treviranus, który do tej pory piastuje tekę tego resortu, obejmie tekę nowego ministerstwa prowincyj wschodnich. Utworzenie tego ministerstwa jest już rzeczą zdecydowaną.

Do zadań ministerstwa prowincyj wschodnich należeć będzie przedewszystkiem kierownictwo akcją pomocy finansowej dla tych prowincyj, a więc rozdzielenie w ciągu 5 lat jednego miljarda marek przewidzianych w programie wschodnim.

W dziedzinie politycznej minister prowincyj wschodnich oddziaływać będzie przedewszystkiem na politykę wschodnią Niemiec.

Ruch wolnościowy w Indjach
ogarnia coraz szersze obszary.

LONDYN, 26-4. Prasa londyńska wyraża żywe zaniepokojenie z powodu wypadków rozgrywających się w Indjach.

Jeden z dzienników donosi, że telegramy korespondentów cenzurowane są potajemnie przez władze indyjskie zanim przekazane zostaną do Europy. Cała prasa stwierdza jednogłośnie, iż ruch wolnościowy rośnie z dnia na dzień i ogarnia coraz większe obszary.

Koła rządowe starają się uspakająjąca wpłynąć na opinję publiczną, twierdząc, iż ewakuacja kobiet i dzieci europejskich z Peszawaru nie powinna budzić obaw, gdyż Peszawar jest jakby obozem warownym, skierowanym przeciw ewentualnym wypadom pogranicznym plemion hinduskich.

Z Kalkuty donoszą, że władze angielskie wstrzymały wszystkie urlopy żołnierzy i oficerów. Do Lahore wysłano nowe posiłki wojskowe.

Podczas zajść w Neela zginęło 4 Hindusów, 16 policjantów odniosło rany. Z Simla wywieziono wszystkie kobiety i dzieci urzędników angielskch.

Gandhi zapowiedział podczas zebrania w Szarwada, iż w najbliższych dniach przystąpi do zajmowania rządowych składów soli.

Loty pasażerskie
Z KATOWIC DO WARSZAWY, KRAKOWA I ZAGRANICĘ.

WARSZAWA, 26.4. (Tel. wł.). Ustalono następujący nowy rozkład lotów na linji **Warszawa—Katowice:** odlot z Warszawy godzina 7, przylot godzina 9, odlot z Katowic 16 m. 30, przylot do Warszawy 18.30.

Katowice—Kraków: odloty z Katowic 9 m. 30 i 16 m. 15, przyloty do Krakowa 10 m. 15 i godz. 17. Odloty z Krakowa 8 m. 30 i 15 m. 50, przyloty do Katowic 9-m. 15 i 16 m. 35.

Odlot z **Katowic do Wiednia** godz. 9 m. 40, lądowanie w Wiedniu 12 m. 30. Odlot z Wiednia godz. 13 przylot do Katowic 15 m. 45.

Na linji Katowice—Berno: odlot z Katowic 9 m. 45, przylot do Berna 11 m. 40; odlot z Berna godz. 13 m. 45, przylot do Katowic godz. 15 m. 45

„Graf Zeppelin"
W DRODZE DO LONDYNU.

BERLIN, 26-4. Sterowiec niemiecki „Graf Zeppelin" odleciał dziś rano z lotniska Friedrichshafen w podróż do Londynu przez Paryż. Na pokładzie oprócz załogi znajduje się 12 pasażerów.

Konstruktor „Zeppelina" dr. Eckener prowadzi narady z angielskiemi sferami lotniczemi, dotyczące szeregu spraw technicznych, związanych z budową sterowców, jak również w sprawie linij lotniczych obsługiwanych przez sterowce.

Między innemi poruszana jest sprawa ujednostajnienia urządzeń w portach lotniczych w ten sposób, aby mogły korzystać z nich sterowce rozmaitych typów.

Samolot nad Atlantykiem
BĘDZIE WOŁAŁ O SPRAWIEDLIWOŚĆ DLA WĘGIER.

LONDYN, 26-4. Wczoraj przybyli tu trzej lotnicy węgierscy, którzy na pokładzie „Aquitanii" udają się do Nowego Jorku, aby stamtąd podjąć w najbliższym czasie wielki lot propagandowy przez Atlantyk do Budapesztu.

Za dokonanie tego lotu lord Rothemere wyznaczył nagrodę w wysokości około 100.000 zł.

Samolot, na którym Węgrzy spróbują pokonać Atlantyk nosić będzie nazwę „Sprawiedliwość dla Węgier" i ma przypomnieć światu krzywdę, jaką okrojonym Węgrom wyrządził traktat w Trianon i że usunięcie tej krzywdy leży w interesie pokoju europejskiego.

PODZIĘKOWANIE.

Wielebnemu ks. szambelanowi Raczyńskiemu w Sosnowcu składamy tą drogą serdeczne podziękowanie za wzniosłe słowa na dalszą drogę życia, błogosławieństwo i serdeczne przyjęcie.

Bolesławowstwo Filawacy i rodzina Martinów z Olkusza.

Z DNIA.

PRZEDWOJENNE MARKI NIEMIECKIE ZNAJDUJĄ POPYT NA GIEŁDZIE.

Na giełdzie warszawskiej dało się zaobserwować ciekawe zjawisko dość znacznych obrotów przedwojennemi markami niemieckiemi.

Za 100 tys. tych marek płacono jeszcze onegdaj 3 i pół dolara. Wczoraj kulisa giełdy rozpoczęła spekulację i za 100 tys. przedwojennych marek niemieckich płacono już 3.75 dolara.

W spekulacji tej bierze również udział „czarna giełda", która po wprowadzeniu w Niemczech nowej waluty, zarzuciła dokonywanie tranzakcyj markami przedwojennemi.

Stwierdzono, że przedwojenne marki niemieckie skupuje pewien kapitalista prywatny, który oblicza na duży zysk w wypadku zmiany stosunków finansowych w Niemczech.

Ten niespodziewany popyt na niemieckie marki przedwojenne wzbudził zainteresowanie w sferach gospodarczych.

INTERPELACJE POSELSKIE ZOSTANĄ BEZ ODPOWIEDZI.

Podsekretarz stanu M. S. W. pułk. Pieracki wystosował do wszystkich urzędów, podległych temu Ministerstwu, pismo, w którem powołując się na okólnik prezydjum Rady ministrów z dnia 5 b.m., komunikuje, że ze względu na zamknięcie sesji Izb ustawodawczych, interpelacje poselskie i senatorskie, wniesione podczas ubiegłej sesji, należy uważać za niebyłe i pozostawić bez odpowiedzi.

Zarządzenie to jest zgodne z okólnikiem prezesa Rady ministrów z dnia 3 września 1928 r., kiedy to po raz pierwszy Rząd zdecydował, że zamknięcie sesji parlamentarnej pociąga za sobą wygaśnięcie wszystkich interpelacyj, zgłoszonych w czasie jej trwania.

Niezależnie od powyższego formalnego załatwienia interpelacji urzędy mają obowiązek zbadania zawartego w nich materjału i zużytkowania go w drodze wewnętrznego urzędowania, a więc ukrócenia ewentualnych nadużyć, ukarania winnych, wszczęcia spraw sądowych, słowem wyzyskania wszelkich danych prawdziwych, zawartych w interpelacjach, dla dobra służby.

PRZEGLĄD PRASY.

Propaganda 1-go maja.

Donosiliśmy już o tem, że urzędowa PAT-czna rozesłała w swych biuletynach odezwę frakcji rewolucyjnej P. P. S., wzywającej robotników „do demonstracyjnego wstrzymania się w dniu 1 maja od pracy", i do wzięcia udziału w manifestacjach pierwszomajowych w stolicy „pod czerwonemi sztandarami socjalizmu polskiego".

W tej sprawie pisze „Kurjer Poznański":

Nie dziwimy się wcale, że partja p. Moraczewskiego, czyli „sanacyjnych" rewolucjonistów, łączy się ze wszystkiemi międzynarodówkami również z komunistami, by w dniu 1 maja urządzić „rewolucyjne" obchody. Ale nie wiedzieliśmy, że z temi „rewolucyjnemi" zapędami solidaryzuje się tak ściśle prezydjum Rady ministrów, któremu Polska Agencja Telegraficzna bezpośrednio podlega. Wzywanie za pośrednictwem urzędowego organu warstwy robotniczej do manifestowania i strajkowania w dniu 1 maja przekracza wszystko, co dotychczas wiedzieliśmy. Sprawa przynajmniej postawiona jest szczerze i jasno. Stare rewolucyjne nałogi działaczy „sanacyjnych" zostały zdemaskowane. Trwają one i rozwijają się w najlepsze.

Z temi demonstracjami solidaryzują się zapewne sojusznicy „sanacyjnych" rewolucjonistów — konserwatyści. Może wezwą nawet służbę folwarczną do strajkowania w dniu 1 maja. Przecież należy słuchać — góry.

Ale żarty na bok. Fakt, że urzędowa instytucja staje się propagatorką haseł rewolucyjnych, jest najlepszą i najsmutniejszą ilustracją czasów, w jakich żyjemy.

Okrucieństwo policjantów

Sensacyjne zeznanie w procesie chorwackim.

BIAŁOGRÓD, 26-4. Wczorajsza rozprawa przeciwko „terorystom chorwackim" z dr. Maczkiem na czele miała przebieg niezwykle sensacyjny i dramatyczny.

Jeden z oskarżonych, 24-letni pracownik handlowy Bernardicz oświadczył, iż zeznania swe w śledztwie poczynił dopiero po strasznych torturach, na jakie go wystawiono z polecenia prezydenta policji w Zagrzebiu.

Oskarżony opisuje przebieg tortur, z których najstraszniejsze było przywiązanie go na cały prawie dzień u sufitu. Policjanci skrępowali mu ręce i nogi, poczem o godz. 6 rano zawiesili u sufitu i katowali do krwi. Gdy delikwent zemdlał oblewano go wodą, poczem znowu katowano. Pod wieczór Bernardicz, nie mogąc wytrzymać katuszy, wyraził gotowość złożenia zeznań.

Na wszystkie pytania sędziego śledczego, których z wyczerpania nawet nie rozumiał, odpowiadał — tak. Protokół podpisał, nie czytając go nawet, gdyż nie miał do tego sił.

Ukamienowanie podróżnika

przez Indjan w Meksyku.

NOWY JORK, 26-4. Z Meksyku donoszą o strasznej śmierci norweskiego badacza i podróżnika Kuhlmana, który zginął ukamienowany przez Indjan w Amozoc w stanie Puebla.

Kuhlman, przybywszy do miejscowości, wylegitymował się przed naczelnikiem listami polecającemi prezydenta republiki i ministra spraw wewnętrznych.

Niewiadomo, w jaki sposób Indjanie w dokumentach tych wyczytali, że Kuhlman przybywa, aby pozabijać ich dzieci i wyprodukować z nich specjalnie lekki olej, który miał być użyty przez pewnego lotnika podczas lotu do Ameryki Południowej.

Podburzony tłum czerwonoskórych wyprowadziwszy Kuhlmana na plac, ukamienował go, ciało zaś wrzucił do głębokiej studni.

Władze meksykańskie wszczęły energiczne śledztwo i aresztowały 8 głównych przywódców mordestwa, którzy będą doraźne rozstrzelani.

Wieś bez młodzieży

PO STRASZNYM POŻARZE.

BUKARESZT, 26-4. Ostateczne obliczenia, dokonane w Costesti co do liczby ofiar strasznego pożaru cerkwi wykazują, że w płomieniach zginęło tylko 8 mężczyzn i 13 kobiet w wieku powyżej lat 30. Natomiast wśród ofiar było 32 dzieci poniżej lat 13. Reszta ofiar katastrofy — to młodzi ludzie w wieku od 14 do 30 lat.

Całe pokolenie wioski uległo więc straszliwej katastrofie, wskutek czego wieś została całkowicie pozbawiona młodych ludzi.

70 haseł rewolucyjnych

ZAMIAST MIĘSA.

MOSKWA, 26-4. Prasa sowiecka ogłosiła komunikat wzywający wszystkich do wzięcia udziału w uroczystościach 1 maja, na które już opracowano 70 haseł rewolucyjnych. Jednocześnie z tem ta sama prasa komunikuje, iż z powodu braku produktów w dniu 1 maja nie będą zwiększone racje mięsa oraz inne produkty pierwszej potrzeby.

Jak widać z powyższego, bolszewicy nie odczuwają braku różnych haseł demagogicznych, natomiast odczuwają głód.

W Estonji niema

ŚWIĘTA 1 MAJA.

TALLIN, 26-4. Rząd estoński wydał rozporządzenie, zakazujące urządzania w dn. 1 maja pochodów.

Sowieccy marynarze

OPOZYCJI DO STALINA.

RYGA, 26.4. — W Kronsztacie odbyła się konferencja jaczejek komunistycznych sowieckiej floty bałtyckiej. Do konferencji tej kierownicze czynniki sowieckie przywiązywały wielkie znaczenie, ponieważ wśród marynarzy ujawniły się ostatnio nastroje opozycyjne, skierowane przeciwko polityce Stalina.

W celu uspokojenia marynarzy bałtyckich na konferencję przybył główny komisarz polityczny armji sowieckiej oraz dowódca floty sowieckiej. Odczytano tam specjalny list komitetu centralnego partji komunistycznej, w którym wyrażona jest nadzieja, że sowiecka flota bałtycka po wyrzeczeniu się przez marynarzy poglądów opozycyjnych, podniesie swoją zdolność bojową, aby zapewnić panowanie sowietów na Bałtyku.

Liczba miljonerów

W ST. ZJEDNOCZONYCH.

NOWY JORK, 26-4. Ogłoszono tu dane, dotyczące podatku dochodowego w St. Zjednoczonych za rok 1928. Z danych tych możemy wysnuć wniosek, jak szybko wzrasta zamożność kraju. Okazuje się mianowicie, że 496 obywateli St. Zjednoczonych płaci podatek dochodowy w wysokości ponad miljon dolarów. W stosunku do cyfr z r. 1927 liczba płacących ten podatek podwoiła się niemal.

Dwudziestu podatników płaciło w r. 1928 podatek dochodowy w wysokości ponad 5 miljonów dolarów rocznie (w r. 1927 liczba ta wynosiła tylko 11). Zyski osiągnięte na grze giełdowej wynosiły w r. 1928 cztery i trzy czwarte miljarda dolarów.

Straszna katastrofa

10 ROBOTNIKÓW ZABITYCH, 9 CIĘŻKO RANNYCH.

RYGA, 26-4. „Prawda" donosi o katastrofie samochodowej, która się wydarzyła w Nachiczewani. Samochód ciężarowy, wiozący robotników, zderzył się z lokomotywą, ulegając całkowitemu rozbiciu. 10 robotników znalazło śmierć na miejscu, 9 zaś odniosło ciężkie rany.

Zaraza papuzia

GROŹNIEJSZA OD CHOLERY.

BERLIN, 26-4. Sprawozdanie komisji Ligi Narodów dla zwalczania epidemji stwierdza, iż zaraza papuzia zawleczona został do Europy z dorzecza Amazonki przez Hamburg.

W Europie stwierdzono od jesieni r. ub. psittocis prawie we wszystkich państwach w ogólnej liczbie około 400 wypadków, z czego około 40 proc. było śmiertelnych. Śmiertelność więc jest tu znacznie większa, aniżeli podczas epidemji cholery, szkarlatyny, czy tyfusu.

Jeszcze jedna taka konferencja

a będziemy mieli wojnę.

Po trzechmiesięcznych naradach dyplomatów i rzeczoznawców wojskowych konferencja londyńska, wysunięta od roku na czoło zagadnień polityki światowej, zakończyła się powzięciem decyzyj w najmniej spornych kwestjach i to właściwie pomiędzy trzema tylko jej uczestnikami, w kwestjach, które można było ustalić w ciągu dwu tygodni. Nie rozwiązano ani jednego postulatu zasadniczego, zaostrzono zato istniejące przeciwieństwa, miast ograniczyć stworzono nowe impulsy do zbrojeń. Oznacza to kompletne fiasco konferencji.

Istotne decyzje, jakie powzięto tyczą tylko Stanów Zjednoczonych, W. Brytanji i Japonji, które poza utrzymaniem postanowień konferencji waszyngtońskiej co do wielkich statków (pancerników) ustaliły swój tonaż w klasach statków mniejszych (krążowników, kontrtorpedowców, łodzi podwodnych) w stosunku jak 5 : 3 : 2 (Stany Zjednoczone 526.000 ton, W. Brytanja 541.000 ton, Japonja 307.000 ton), przyczem wszakże (i w tem leży sukces Japonji) ustalono tonaż łodzi podwodnych równo dla wszystkich trzech mocarstw po 52.000 ton. Ponadto zgodzono się na wycofanie pewnej ilości wielkich pancerników (Anglja 5, Stany 3, Japonja 1), a wreszcie pewne ograniczenia rozmiarów krążowników.

O ile idzie o zobowiązania, obejmujące także i pozostałe dwa mocarstwa, Włochy i Francję, czyli ogół uczestników konferencji, to po odpadnięciu w ostatniej chwili punktu co do metod ograniczenia zbrojeń, mającego być podstawą dalszych rokowań w Genewie, stopniały one do nie właściwie nie znaczących ogólników co do sposobów wymiany zużytych okrętów oraz shumanitaryzowaniu wojny łodziami podwodnemi. Wszystkie wysiłki, aby ustalić stosunek sił pomiędzy wszystkimi uczestnikami konferencji, czy w cyfrach globalnych, czy w rozłożeniu na poszczególne kategorje statków rozbiły się o żądania Włoch co do parytetu z Francją i twardą obronę postulatów francuskich co do niezmniejszania swego stanu posiadania.

Wprawdzie prasa amerykańska i częściowo angielska podnoszą sukcesy osiągnięte w „ugodzie trzech" przez pewne oszczędności, ale wartość tych sukcesów jest więcej niż problematyczna. Założeniem twórców konferencji, tj. Anglji i Stanów było utrzymać swą przewagę na morzu bez konieczności robienia wielkich wkładów, przez skłonienie innych mocarstw do ograniczenia, a nawet zmniejszenia swych flot. To założenie okazało się nierealnem. Jeśli na skutek konferencji londyńskiej rozpocznie się pomiędzy Francją i Włochami wyścig w zbrojeniach morskich, to nazwa konferencji dla powiększenia zbrojeń, nadana ironicznie konferencji londyńskiej przez „Corriere della Sera", okaże się prawdziwą i wszystkie uchwały co do takich czy innych cyfr tonażu flotowego trzech państw runą jak domek z kart.

Nie na tem jednakże kończą się niepowodzenia konferencji. Dalszym jej rezultatem negatywnym jest pogorszenie stosunku Anglji tak do Włoch jak do Francji. Jeśli polityka angielska stanęła już dawniej na gruncie nieangażowania się w sprawy kontynentu, to na konferencji londyńskiej wystąpiła w sposób niedwuznaczny lewa strona tego izolacyjnego medalu: wymknięcia się bardzo doniosłych spraw kontynentalnych z pod wpływu Anglji, bez gwarancji, że wkońcu będzie musiała liczyć się z ich konsekwencjami. Jeżeli skutkiem konferencji londyńskiej Włochy i Francja przejdą od wzmożonej konkurencji na morzu, także i do wzmożonej akcji politycznej na kontynencie, to podjęcie na nowo zasady „splendid isolation" nie uchroni W. Brytanii przed refleksami tej akcji.

Konferencja londyńska okazała przedewszystkiem, że okres, w którym państwa kontynentalne nie mają głosu w polityce wielkoświatowej, okres spowodowany ich wyczerpaniem przez wielką wojnę, minął bezpowrotnie. Jeżeli przebieg konferencji okazał, jak słabo była ona na wielu punktach nieprzygotowaną, to przeoczenie tego właśnie momentu, przedewszystkiem zaś powrotu Francji do polityki światowej było najbardziej kardynalnym brakiem tego przygotowania. O brak ten konferencja rozbiła się; miast ograniczenia zbrojeń, przyniosła zapowiedź ich powiększenia, miast złagodzenia przeciwieństw zaostrzyła je, a w każdym razie wydobyła je na jaw. Toteż nie bez racji powiedzieć mógł sarkastyczny kanclerz skarbu W. Brytanji:

Jeszcze jedna taka konferencja, a będziemy mieli wojnę.

Ujarzmiona energja społeczna

a sprawa budownictwa szkół powszechnych.

Konferencja zwołana kilka dni temu w sosnowieckiej Radzie miejskiej przez Radę szkolną miejską, celem zastanowienia się, w jaki sposób możnaby rozwiązać problem budownictwa szkolnego w Sosnowcu, nasuwa szereg refleksyj, których nie można nazwać optymistycznemi.

Oto zebrało się kilkadziesiąt osób, z których każda niemal reprezentowała **bogate doświadczenie pracy społecznej.** Wiele z nich osiwiało w tej pracy, wiele z nich dokonało imponujących, twórczych dzieł. W innych latach, w innych warunkach, niewątpliwie ci sami ludzie znaleźliby sposób wyjścia z istotnie tragicznego położenia, a w każdym razie **ujawniliby energję społeczną, która** niejednokrotnie cuda potrafi czynić. Tymczasem obecnie byliśmy świadkami jedynie jałowej dyskusji, rozpaczliwie nierealnych pomysłów, **dowodów bezsiły, rezygnacji, zaniku poczucia wpływu na bieg życia państwowego,** narodowego, społecznego. W wymowny sposób, w przeraźliwie jaskrawy, uwidoczniło się izolowanie społeczeństwa od zagadnień państwowych, w myśl, od kilku lat propagowanego hasła, że władza, Rząd są jedynie powołane do regulowania życia państwowego.

Zebrani przedstawiciele społeczeństwa wobec **tragicznego faktu, że za** lat kilka wiele tysięcy dzieci będzie miało uniemożliwioną oświatę, że obecnie nauka w kilkunastu szkołach odbywa się w sposób urągający wszelkim zasadom higjeny, że skutkiem tego **70 proc. dzieci zagrożonych jest gruźlicą,** że w sąsiedztwie budynków szkolnych odbywają się rozmaite orgje ciemnych i występnych indywiduów, że niema ani boisk, ani natrysków, jednem słowem wobec faktu tych okropności, znaleźli się ci w sytuacji **zupełnej bezradności.**

Nie można bowiem uważać za szczęśliwy pomysł opodatkowania na rzecz budowy szkół społeczeństwa, robotników, kupców, rzemieślników, przemysłowców wówczas, gdy protesty wekslowe w r. 1929 doszły do sumy półtora miljarda złotych, gdy na porządku dziennym są upadłości i nadzory sądowe, gdy miesięcznie na bezrobotnych wydaje się do 12 miljonów złotych, gdy przemysł trzeszczy w podstawach, gdy wreszcie coraz mocniejsze głosy domagają się zmniejszenia ciężarów podatkowych pod któremi ugina się **życie gospodarcze.**

Nierealnym zupełnie był projekt powołania do życia „Towarzystwa budowy szkół powszechnych". Czyżby za mało było instytucyj, organizacyj, towarzystw? Trzeba nową tworzyć.. by nic nie robiła, a do rozpaczy doprowadzała społeczeństwo zbiórkami ulicznemi, listami ofiar itd.?

Ale jakoś słaba uwaga została zwrócona na powiedzenie prezydenta Wilmera, że Sejm, w rozumieniu konieczności rozbudowy szkolnictwa, uchwalił na ten cel w budżecie na rok **1929-30** sumę 20 miljonów zł, a Rząd wyasygnował **tylko 3 miljony złotych.** Jakoś nie poruszono zupełnie **sprawy wydatkowania obecnie w Polsce na cele luksusowe, reprezentacyjne lub wyborcze ciężkich miljonów, za które możnaby wiele wybudować.** A chyba opinja tutaj właśnie powinna znaleźć swój wyraz, oczywiście opinja społeczeństwa, **które chce rządzić swym państwem, ponosić odpowiedzialność,** a nie sugerować się i narkotyzować przeświadczeniem, że Państwo to Rząd, to grupa ludzi dzierżących władzę.

Wprawdzie na tej konferencji rzucono teoretyczne powiedzenie: najpierw akcja społeczna, później pomoc samorządowa, a następnie rządowa. Miałoby to znaczyć, że społeczeństwo powołane jest do rozwiązania tego problemu. Owszem, takie ujęcie byłoby zupełnie uzasadnione, **gdyby czynnik społeczny, znajdował istotny wyraz w polityce ogólno państwowej,** gdyby panowała ścisła więź współpracy rzeczywistej (nie teoretycznej) pomiędzy społeczeństwem, względnie jego reprezentacją (Sejmem), a władzą wykonawczą (Rządem). Ale dzisiaj gdy tej współpracy niema, gdy coraz więcej konfliktów i nieporozumień powstaje takie ujęcie kwestji prowadzi do jeszcze większego chaosu.

Trzeba sobie jasno uświadomić, że dopóki rząd bierze pełną odpowiedzialność za gospodarowanie Państwem, dopóki stosuje się odwróconą zasadę „współpracy społeczeństwa z Rządem", a nie „Rządu ze społeczeństwem", to ciężar rozstrzygania takiego problemu, jak budowa szkół powszechnych, spoczywa przedewszystkiem na Rządzie. I w tym kierunku powinien iść nacisk opinji publicznej.

Ustawa o szkolnictwie powszechnem nakłada obowiązek budowania szkół na samorządy, gminy, zaś o udziale Rządu mówi, że **„może"** przyjść z pomocą. **„Może", ale nie musi.** Tymczasem Rząd, nietylko, że w minimalnym stopniu przychodzi z pomocą finansową i to częstokroć w postaci **zwrotnych pożyczek,** ale nakładając szereg innych obowiązków na miasta i gminy i wiejskie, **odejmuje im dochody** (np. podatek drogowy, węglowy itd.). Z tego tytułu Sosnowiec straci rocznie około 400.000 zł. Czyż w takiej sytuacji nie jest logiczne, że Rząd powinien wziąć na siebie obowiązek, przynajmniej w połowie, budownictwa szkół powszechnych?

Wracając na grunt realny, sosnowiecki, trzeba dojść do wniosku, że mogą być dwa wyjścia: albo sprawą budownictwa szkół ma się zająć samorząd przy udziale czynnika społecznego i w takim wypadku trzeba dać **realną możność wykonania tego obowiązku,** albo też, utrzymując obecny stan rzeczy, budownictwem **musi się zająć Rząd** i w takim razie powinna być zmieniona ustawa o szkolnictwie powszechnem. W każdym razie, tak czy owak, za obecny stan rzeczy odpowiedzialności nie biorą ani samorządy, ani większość społeczeństwa. Odpowiedzialność spada na tych, którzy **ujarzmili energję społeczną,** którzy pojęcie państwa zaogniskowali w pojęciu władzy wykonawczej.

St. Arnold.

Prowokacja Gdańska

P. SAHM PRZECIW POLSCE.

Z okazji zapowiedzianego otwarcia wystawy gdańskiej w Wiedniu, prezydent senatu gdańskiego dr. Sahm zamieszcza artykuł we wszechniemieckim organie „Neueste Wiener Nachtrichten", w którym oświadcza, że w pismach niemieckich często jest mowa o straży niemieckiej nad Renem i nad Dunajem, natomiast nie mówi się i nie śpiewa nigdy **o straży niemieckiej nad Wisłą, a przecież Wisła** jest — jak to powiedział b. kanclerz Luther — rzeką niemiecką, a naród niemiecki powinienby posiadać i śpiewać pieśń o Gdańsku i Wiśle.

Stwierdziwszy następnie, że Gdańsk jest w 96 proc. niemieckim, zaznacza dr. Sahm, że mimo oderwania Gdańska od Niemiec, nie zapomniał on o swej kulturze niemieckiej i niemieckości. Austrja i Gdańsk mają wiele wspólnego, gdyż stoją na straży niemieckości na wschodzie.

SKARŻYCE.

Z pomroków dziejowych Zagłębia.

W przepięknej kotlinie, otoczonej wkoło wieńcem wzgórz kopulastych, sięgających około 440 m. wysokości, po których tu i ówdzie bieleją zwaliska potężnych skał, leżą prastare Skarżyce, oddalone o 4 klm. na północ od Kromołowa. Gdy miniesz szeregi przygarbionych stodół kromołowskich, co jak szałasy góralskie tulą się do urwistych zboczy górskich, musisz piąć się po spadzistej drodze, co dnem wąwozu zdąża wysoko, aż tam, gdzie wichr hula opętańczo, nawet w najspokojniejszy czas, skąd wspaniały i rozległy widok na kilkadziesiąt kilometrów w promieniu, skąd zobaczysz „maczugi“ Pomrożyc, sławny „Okiennik“ i prześliczne „grucholy“ Żerkowic. W dzień pogodny sięgniesz wzrokiem hen aż po ponury Mirów i „wesołe“ ruiny Bobolic.

Gdy staniesz na ruinach jakiegoś dawnego komina, co pod Pieckami sterczy wśród skał, to zdumiejesz się widokiem. Wszędzie, gdzie okiem rzucisz w stronie północnej, widzisz fantastyczne masywy białych skał, co ciągną się aż po Gorzków i Ludwinów. I zdaje ci się, że dostałeś się w zaczarowaną krainą, pełną dziwów natury, pełną niespodzianek i przecudnych krajobrazów. Gdy miniesz ubożuchne Piecki i zwały skał, co wystrzelają z dębowego lasu, zobaczysz przy drodze prastarą, zgrzybiałą kapliczkę, wzniesioną w tem pustkowiu pobożną ręką, a potem szczyt wieży kościelnej. Jeszcze kilometr drogi kamienistej i jesteś na zboczu górskiem, skąd jak na dłoni widzisz starożytne Skarżyce, tonące w masie drzew, sadów i ogrodów.

Schodzisz z góry, brniesz w piachu koło cmentarza i już jesteś w wiosce, co dźwiga na swych barkach setki lat, co pamięta czasy strasznych panów na Morsku, co widziała, jak „Okiennik“ zbójnicki płonął czerwono nockami, a za dnia „dymił“, co była świadkiem „kaźni“ band, gnieżdżących się w okolicy, a może i nazwę swą zawdzięcza temu, że tu opryszków z Morska i Okiennika ukarano z wyroku królewskiego. Poddano ich w wiosce srogiej „kaźni“, czyli „skarzeniu“, co równoznaczne jest z dzisiejszem „skaraniem, ukaraniem“.

O początkach wioski głucho w kronikach. W ciągu wieków zwała się: Skarzecze, Skarzicze, Skarszycze, wreszcie Skarżyce. Prawdopodobnie powstała na krótko przed zburzeniem zamku w Morsku, jako siedziby rozbójniczej i przed zdobyciem „Okiennika“ przez zbrojne drużyny księcia krakowskiego, dając początek swem istnieniem do likwidacji band opryszków, grasujących po okolicy. Powstała jako wieś królewska prawdopodobnie w XII wieku.

Na widownię dziejową występuje w latach 1304—1305 w czasie walk o tron krakowski, toczonych przez Łokietka z Wacławem czeskim. Po zdobyciu Lelowa, Łokietek, napierając na Czechów i oczyszczając z nich powiat, dotarł do Skarżyc, opanował je i tu chwilowo w lasach stanął obozem. Że były Skarżyce własnością królewską, świadczy o tem dokument z r. 1327, na mocy którego wieś przechodzi z rąk Łokietka na własność klasztoru Kanoników Regularnych w Mstowie. W tym czasie była to wieś uboga, posiadała 7 zagrodników, płacących klasztorowi po 12 groszy czynszu w gotówce, zaś w naturze 2 koguty i 20 jaj, — zaś kapitule krakowskiej dziesięcinę snopową i konopną. Na początku XVI wieku posiadała 2 łany kmiece i 4 zagrodników bez roli, a właścicielami, a może tylko dzierżawcami byli Brzescy. W pierwszym dziesiątku XVII wieku osada należała do dóbr Lgota Murowana i była w posiadaniu Wojciecha Giebułtowskiego. Po Giebułtowskich dzierżyli ją Kalinowscy, a później przez sto lat zgóra siedzeli tu Hoppenowie.

Skarżyce początkowo należały do parafji Kromołowskiej. Kiedy utworzono parafję miejscową i zbudowano kościół, niewiadomo. Pierwotny kościółek był drewniany. Gdy chylił się do upadku, Wojciech Giebułtowski wybudował w r. 1610 nowy i murowany. Z tej budowli zachowała się prawdopodobnie tylko wieża, która strukturą swą wykazuje, że służyła kiedyś i do celów obronnych, posiada bowiem charakterystyczne strzelnice i odpowiednią grubość murów. Nawa dzisiejsza pochodzi z XVIII wieku, bo pierwotna uległa przebudowie. Prezbiterjum dobudowano, zdaje się, już za czasów Hoppenów, bo świadczy o tem data 1788 r.

Kościół nie posiada żadnych zabytków. Na uwagę zasługuje jedynie wieża, armatnia kula wmurowana w zewnętrzną południową ścianę nawy, będącą prawdopodobnie śladem toczących się tu bojów ze Szwedami, oraz kilka nagrobków umieszczonych w prawej kruchcie. Najstarszy z nich pochodzi z r. 1799, poświęcony pamięci Katarzyny de Hoppen, następny z r. 1804 wspomina Salomeę ze Zdanowskich Hoppenową, prócz tych widnieje nagrobek Teofili z Grabińskich Kietlińskiej z r. 1865 i z polsko-niemieckim napisem Józefa Dracke z r. 1850, oraz Maksa Dracke z r. 1860. Na cmentarzu kościelnym stoi kilka prastarych lip o grubości do 2 metrów w średnicy.

W kościele tutejszym jeszcze w roku 1862 znajdowały się żelazne drzwi z pieczar sławnego „Okiennika“ zbójnickiego. Służyły one do zamykania zakrystji. Gdzie te drzwi obecnie się znajdują, nik. nie umiał mnie objaśnić.

Dzisiejsze Skarżyce należą do gminy Kromołowskiej i liczą około 550 mieszkańców.

Marjan Kantor-Mirski.

KINO POLSKIE

w niewoli amerykańskiej.

Jeszcze przed dwoma laty zdawało się, że sztuka filmowa zasłynęła w pewnych formach i że rozwój jej potoczy się normalnym torem. Złudzenie to prysło, gdy w Ameryce naraz przemówiły milczące dotychczas ekrany. Film dźwiękowy, przeszedł jak burza przez wszystkie kraje świata, rewoltując przemysł, obalając jednych, bogacąc drugich. Ale film dźwiękowy to dopiero początek tego stanu wrzenia, w jaki weszła światowa rzeczywistość filmowa.

Już dziś w Hollywood demonstrują film kolorowy, dający niemal całkowite rozwiązanie tego problemu przez zastosowanie filtrów o trzech zasadniczych barwach: żółtej, czerwonej i niebieskiej — oraz film przestrzenny, dający złudzenie plastyki, bryłowatości świata widzialnego. Nie koniec na tem. Niedawno odbyła się tam premjera filmu — olbrzyma, wyświetlanego na ekranie wielkości całej ściany. Wprowadza się już 70- milimetrową taśmę, dwa razy szerszą od dotychczasowej.

Są to wielkie etapy postępu, wielkie tryumfy wynalazczości ludzkiej. Byłoby barbarzyństwem negować i potępiać te przemiany w imię lokalnego patrjotyzmu i lokalnych interesów, którym one zagrażają w sposób oczywisty. Równocześnie jednak trzeba zdać sobie sprawę ze smutnych konsekwencyj tego zawrotnego postępu dla naszego, rodzimego przemysłu kinematograficznego. Nie jest to rzecz, nad którą wolno przechodzić do porządku dziennego. Trzeba, żeby i u nas zorjentowano się, w jakiej mierze przemysł i handel filmowy wpływa na całokształt życia gospodarczego i jak opłakane następstwa musi mieć krach tego przemysłu, bodaj że dziś już nieunikniony.

Tu idzie o dziesiątki miljonów złotych. Dziesiątki miljonów zaangażowane w produkcji, w biurach, w studjach, laboratorjach, kinach i t. p. Dziesiątki tysięcy pracowników, aktorów, operatorów, techników, monterów, urzędników, muzyków..., których byt związany jest z bytem tej gałęzi przemysłu.

W czem leży istota niebezpieczeństwa, jakie grozi tej branży?

Film dźwiękowy wkroczył na nasz rynek tak szybko, że w ciągu kilku miesięcy polska produkcja „niema“ przewróciła się, amerykańskie reprezentacje wielkich firm zapanowały nad sytuacją, a kina zostały zmuszone do zainstalowania aparatów. Kina nieme bankrutują, a kina dźwiękowe też się chwieją, bo zjada je koszt instalacyj i wysoka cena „przebojów“ dźwiękowych. Do pełnej kasy kin polskich Ameryka wkręciła już pompę ssącą.

Ofiarowała ona naszym kinom bardzo dogodne warunki. Aparaty spłaca się w ratach rozłożonych na wiele lat. Ale właśnie te raty są złowróżbnem widmem niewoli, jaka nas czeka. Zanim spłacimy stare raty, już przyjdą nowe urządzenia, już przyjdzie film kolorowy i przestrzenny, szeroka taśma, inne ekrany. Trzeba będzie wciąż wszystko zmieniać, przebudowywać, wciąż sprowadzać nowy towar z za oceanu. A towar ten jest drogi. Niektóre aparaty dźwiękowe kosztują 12.000 — 18.000 dolarów — a przecie w Polsce jest 600 kin. Wystarczy by tylko 200 wprowadziło te najdroższe typy; łatwo obliczyć, ile polskiego grosza popłynie zagranicę. Z tych rat amerykańskich, jak z sieci pająka, niepodobna już się wyplątać.

Wiadomo, że cała Ameryka sprzedaje i kupuje na rayt. Wiadomo, że obywatele jej zadłużeni są częstokroć na 50 lat naprzód, a przemysł, aby otrzymać od nich zwrot tych zobowiązań, musi im dawać wciąż pracę. Ten system prowadzi do błyskawicznego wzrostu nowych gałęzi przemysłu i nowych fabryk, do ciągłych przemian, patentów i wynalazków — bo przecież amerykański moloch, żeby żyć, musi przyciągać do siebie i połykać coraz to nowe ofiary.

Mechanizm, którego centrum jest w Hollywood i Nowym Jorku zaczyna chwytać i Polskę w swoie tryby. Polska branża filmowa zamieni się w helotów, pracujących na cudzej pańszczyźnie.

ROLA MĘŻCZYZNY

w gospodarstwie domowem.

Notuję bardzo charakterystyczny objaw: prąd nowoczesny, zmierzający do ułatwienia pracy w gospodarstwie domowem, znajduje zrozumienie i zyskuje uznanie... przedewszystkiem wśród mężczyzn.

Fakt ten, napozór dziwny, łatwo uzasadnić. Praca mężczyzn odbywa się na szerokim terenie społecznym, to też każdy pracujący mężczyzna styka się z ludźmi, ma możność porównania swej pracy z inną, otrzymuje rady i wskazówki, a współzawodnictwo wywołuje w nim chęć ciągłego postępu.

Kobieta w gospodarstwie domowem pracuje „za zamkniętemi drzwiami“, jest sama i nikt nie poddaje jej nowych pomysłów, które mogłaby w pracy zastosować. Mężczyzna, który w swym zawodzie zetknął się z ideą „organizacji“ i wie, jakie korzyści właściwe zastosowanie tej idei przynieść może, wykazuje wielkie zrozumienie dla pomysłu „zorganizowania“ gospodarstwa domowego.

Pomysł ten zainteresował przedewszystkiem ludzi, związanych z przemysłem, a więc — we wszystkich krajach — inżynierów, techników i przemysłowców. Ostatnio wsławił swemi publikacjami z tej dziedziny czech, inż. Spacek, u nas z zamiłowaniem pracuje na tem polu inż. Machalski, który na zjeździe Naukowej Organizacji w r. 1928 wygłosił ciekawy referat o budżetach domowych.

Gdyby wszyscy panowie, których ta kwestja teoretycznie interesuje, zechcieli praktycznie dopomóc swym żonom, matkom i siostrom — sprawa zorganizowania gospodarstw domowych ogromnym krokiem posunęłaby się naprzód. Weźmy jeden tylko przykład: rachunkowość. Napewno każda gospodyni odczuwa potrzebę racjonalnego prowadzenia rachunków domowych, najczęściej jednak nie wie, jak się wziąć do tego. Nie widziała nigdy ksiąg buchalteryjnych, nie bardzo dokładnie rozumie, co to „budżet“ i, mimo skrupulatnego zapisywania wszystkich wydatków i codziennych „rachunków“ ze służącą, nie jest w stanie obliczyć, ile na co wydaje. Każdy mężczyzna, choć trochę obyty z pracą biurową, mógłby dopomóc swej żonie, udzielając jej paru wskazówek.

Poza współpracą czynną, do której nie każdy z panów ma ochotę, każdy bez wyjątku przyczynić się może do ułatwienia pracy kierowniczki gospodarstwa przez podporządkowanie się ustalonemu przez nią „planowi dnia“. Plan ten pani domu ustali oczywiście w porozumieniu z mężem i w ścisłym związku z jego zajęciami, jednak potem będzie miała prawo wymagać, aby „rozkład zajęć domowych“ był równie pilnie przestrzegany, jak „godziny urzędowania“ w biurze. Mąż, który ocenia pracę swej żony i domowników, włoży w to nieco dobrej woli i postara się obmyślić swe zajęcia tak, aby naprz. pora obiadowa mogła być ściśle oznaczona i nie podlegała częstym opóźnieniom.

W wielu działach pracy kobiecej, mężczyzna, opierając się na swem doświadczeniu, przygotowaniu naukowem i wyrobionym sądzie krytycznym, powinien zabrać głos. Przez zainteresowanie, jakie okaże dla pracy swej żony, wzmocni niewątpliwie więzy koleżeństwa i przyczyni się do wyrobienia poglądu, że zadanie prowadzenia domu jest równie ważnym zawodem, jak jego własna praca. A na takiem ustosunkowaniu się do kobiecych zajęć zyskają obie strony. Jedna, korzystając z pomocy i rady „starszego wspólnika“, pchnie warsztat swej pracy na nowe tory. Druga — zyska w „młodszym wspólniku“ — żonie - towarzysza i kolegę, wdzięcznego za wniknięcie w jej trudy i starającego się postawić wspólne przedsiębiorstwo — dom — na jaknajwyższym poziomie.

H. Mamelokowa.

JAK ZARADZIC BEZROBOCIU?

Informacyjna konferencja w województwie Kieleckiem.

W Warszawie dnia 29 b. m. odbyć się ma konferencja z udziałem wojewodów, na której **opracowany zostanie plan akcji w kierunku walki z bezrobociem.**

Aby otrzymać potrzebny na konferencję materjał i osobiście zaznajomić się ze sprawą, wojewodowie urządzili ze swej strony konferencje z przedstawicielami miast.

Na terenie naszego województwa konferencja taka odbyła się w ubiegły piątek. Wzięli w niej udział **prezydenci wszystkich miast Zagłębia oraz p. starosta Boxa.**

Obecni na konferencji przedstawiciele samorządów złożyli dane, dotyczące ilości bezrobotnych na ich terenach, a następnie zgłoszono wnioski, projekty i dezyderaty w sprawie złagodzenia klęski bezrobocia.

Z przedstawionych cyfr wynika, iż na terenie województwa Kieleckiego **armja bezrobotnych wynosi 53 tysiące osób**, a fundusz bezrobocia w okresie swego istnienia wypłacił **90 miljonów zł. zasiłków.**

Z uwagi na zadłużenie i stan finansowy miast, niema mowy o tem, aby samorządy mogły przyjść z większą pomocą w walce z bezrobociem i **konieczna tu jest pomoc Rządu.** Między innemi zgłoszono projekt, **aby udzielić pożyczek pewnym gałęziom przemysłu, który zobowiąże się zatrudnić odpowiednią ilość bezrobotnych.** Następnie **należy popierać budownictwo prywatne.** Dalej postanowiono domagać się, aby wyznaczona z akcji doraźnej stawka, w wysokości 3 zł. dziennie na bezrobotnego **została podwyższona conajmniej do 5 zł. i żeby wypłatą zasiłków doraźnych zajął się urząd pośrednictwa pracy, a nie jak dotychczas, samorządy.** Potem oświadczono, że miasta nasze ze względu na duże zadłużenie i ograniczone dochody, nie mogą zaciągać pożyczek na roboty publiczne, natomiast w razie otrzymania subwencji, mogą współdziałać w akcji, dając zatrudnienie większej ilości bezrobotnych przy programowych robotach miejskich.

Ze względu na stale zwiększającą się armję bezrobotnych, domagano się szybkiej interwencji Rządu i podjęcia skutecznych środków zaradczych. Otóż chodzi o to, w jakim tempie władze rządowe zechcą środki te zastosować.

Jak już nadmienialiśmy, dnia 29 b. m. odbędzie się w Warszawie w tej sprawie konferencja z udziałem wojewodów. Później trzeba będzie **uzgadniać akcję w dwóch lub trzech ministerstwach,** następnie sprawa prawdopodobnie przejdzie do Rady ministrów. Cała ta procedura **zajmie sporo czasu,** tymczasem maj się zbliża, stosunki ulegają dalszemu zagadnieniu, a kwestja złagodzenia bezrobocia, mimo licznych obietnic, stoi na martwym punkcie i niewiadomo, kiedy i w jakiej formie ruszy z miejsca.

Czyż można się dziwić, że w tych warunkach rośnie fala zniechęcenia i pesymizmu?

O stosunku władz centralnych do prywatnego budownictwa, którego konieczność poparcia wskazywano na konferencji w województwie, napiszemy w następnym numerze, gdyż okazuje się, że wbrew wszelkim wskazówkom życiowym i doświadczeniom praktycznym, w dalszym ciągu hołduje się szkodliwemu etatyzmowi i stosuje eksperymenty, więcej szkody przynoszące, aniżeli pożytku.

PROGRAM RADJOWY

KATOWICE.

NIEDZIELA 27 KWIETNIA.

10.15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. — 11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, oraz komunikat meteorologiczny. — 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonji warszawskiej. — 15.00 Transmisja z Warszawy. Dyr. S. Mędrzecki: „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba“. — 15.20 Inż. Adam Lachowicz: „Z doświadczalnictwa Śląskiej Izby rolniczej“. — 15.40 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach. Program: 1) Noskowski - Konopasek: Marsz Księcia Józefa Poniatowskiego, 2) J. Strauss: Walc, 3) Lancke: „Rusałki“ — intermezzo, 4) Grieg: Suita: a) Pieśń Solwejgi, b) Przy kołysce, c) Walc, d) Samotny wędrowiec, e) Karta z albumu, 5) Leoncavallo: Matinata, 6) Hosson: [illegible] na starem mieście, 7) Heykens: Ave Marja, 8) Kopystyński: Wieniec melodji polskich, 9) Amadei: Serenada, 10) Osmański: „Słowianin“ — mazur. — 16.00 Transmisja z Krakowa. „O szczęśliwych wyspach oceanu Indyjskiego“ opowie dr. M. Siedlecki. — 16.20 Dalszy ciąg koncertu. — 17.15 „Na szachownicy“ — audycja dla szachistów (A. Moszkowski). — 17.40 Koncert popularny z udziałem chóru i orkiestry Stowarzyszenia kolejarzy śląskich pod kierownictwem Henryka Niczego. W programie wieniec melodji śląskich (pieśni obrzędowe i obyczajowe). — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Intermezzo muzyczne. — 19.30 „Bery i bajki śląskie“ (Prof. St. Ligoń). — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Transmisja z Warszawy, recital fortepianowy Artura Hermelina. — 20.45 Kwadrans literacki z Warszawy. — 21.00 Koncert popularny z Warszawy. — 21.45 Słuchowisko literackie z Krakowa. — 22.15 Komunikat meteorologiczny, komunikaty sportowe. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Muzyka lekka.

PONIEDZIAŁEK 28 KWIETNIA.

11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.00 Komunikaty gospodarcze. 16.20 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Jan Ciabotny: Pogadanka z działu: „Nowości książkowe“. — 17.45 Recital fortepianowy. Solistka Buda Firkusny. Program: 1) Scarlatti: a) Sonata G-dur, b) Sonata C-dur, 2) Corelli-Godowski: Pastorale, 3) Loeilly-Godowski: Gigue, 4) Chopin: a) Nocturne op. 62, b) Etuda Es-dur, c) Etuda Ges-dur, 5) Smetana: Taniec czeski, 6) Suk: Humoreska, 7) Liszt: Campanella. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Codzienny odcinek powieściowy (Ze współczesnej twórczości literackiej). — 19.20 Intermezzo muzyczne. — 19.30 Wizytator dr. E. [illegible]: „Wiadomości z gramatyki języka polskiego“. — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Komunikaty strażnictwa śląskiego. — 20.05 Bud. M. Namysł: „Budujmy własne zacisze domowe“. — 20.30 Koncert międzynarodowy z Wiednia. — 22.00 Transmisja z Warszawy: Walery Gasztel: „Poszukiwacze djamentów“. — 22.15 Komunikat meteorologiczny. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Muzyka lekka.

Lasek sportowy w Sosnowcu

ogniskiem rozrywek sportowych.

Niemal w każdem większem mieście w Polsce, a w Wielkopolsce i na Śląsku i w pomniejszych miastach istnieją parki, ogrody, które służą nie tylko do spacerów, ale koncentrują wszelakiego rodzaju rozrywki sportowe. Sosnowiec niestety, jest niesłychanie upośledzony pod tym względem. Zakurzone bruki uliczne, beznadziejna szarość, gdzieniegdzie rachityczne drzewko. To też z uznaniem trzeba powitać akcję Towarzystwa „Sokół“ w Sosnowcu zmierzającą do uczynienia z „Lasku sportowego“ (ul. Nowokościelna), z tej niewielkiej coprawda oazy na pustkowiu sosnowieckiem, ogrodu rozrywek sportowych.

Powołany w tym celu specjalnie komitet czyni energiczne starania, aby z Lasku tego uczynić prawdziwą oazę dla tych, którzy bądź to chcą uniknąć gwaru i brudu ulicznego, bądź też zażywać godziwego sportu jak tennis, krokiet, zimą ślizgawkę i t. p. Wedle projektu komitetu urządzone tam mają być 3 korty tennisowe, boisko dla lekkiejatletyki, koszykówki itp. Poza ten. wyregulowane zostaną uliczki, urządzona mleczarnia, w niedzielę koncertować będą orkiestry. Dla urzeczywistnienia tego wszystkiego potrzeba dwóch rzeczy: czasu i pieniędzy. Oczywiście im więcej znajdzie się tego drugiego, tem krótszy będzie czas.

W każdym razie, już w niedalekiej przyszłości Lasek sportowy stanie się ogniskiem sportowo-kulturalnych rozrywek i kto może ten powinien się przyczynić do tego, aby to jedyne bodaj w tej chwili miejsce odpowiednie na tego rodzaju cel, jaknajszybciej było odpowiednio urządzone.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

27 NIEDZIELA

Dziś Teofila B. W.
Jutro Pawła W.
Wschód słońca 4 m. 15.
Zachód „ 18 m. 51.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie“ — „Białe cienie“.
Kino „Wawel“ — „Ostatnie przygody Tarzana“.
Kino „Sfinks“ — „Więzień z Sing Sing“.
Kino „Momus“ — „9.25 przygoda jednej nocy“.
Kino „Uciecha“ — „Złote piekło“.

× **Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO.** Wczoraj w kościele parafjalnym w Czeladzi pobłogosławiony został związek p. Jana Lorka, urzędnika Tow. Saturn, z panną Marją Wajgłówną, nauczycielką.

× **PRZED OBCHODEM 3 MAJA W SOSNOWCU.** W poniedziałek 28 bm. odbędzie się w lokalu P. M. S. przy ul. Dęblińskiej 11 o godz. 8 wiecz. zebranie Komitetu obchodu, a we wtorek 29 bm. w tymsamym lokalu i o tymsamym czasie zebranie sekcji zbiórki na dar narodowy.

× **Z KÓŁKA ROLNICZEGO W CZELADZI.** Dziś w niedzielę o godz. 3 pop. odbędzie się w lokalu P. M. S. przy ul. Będzińskiej zebranie członków Kółka rolniczego, na którem referent rolny ze starostwa wygłosi odczyt o uprawie kapusty i warzyw. Na zebraniu tem omówiona również zostanie sprawa pobrania korcowego.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Niedziela dnia 27 b. m. teatr nieczynny.
Poniedziałek dnia 28 b. m. teatr nieczynny.
Wtorek dnia 29 b. m. — „Czart i Kasia“ o godzinie 19.30.
Środa dnia 30 b. m. — „Powrót do grzechu“ o godzinie 19.30.

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU.** W dniu dzisiejszym odbędzie się w Sosnowcu uroczystość poświęcenia sztandaru cechu krawców i krawczyń. Uroczystość poprzedzi zbiórka w szkole powszechnej im. Czackiego przy ul. Kościelnej (obecnie Prezydenta Mościckiego) o godzinie 9 rano, skąd nastąpi wymarsz do kościoła parafjalnego, gdzie o godz. 10 odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo oraz poświęcenie sztandaru. P nabożeństwie w sali szkoły im. Czackiego nastąpi wbijanie gwoździ połączone z okolicznościowemi przemówieniami.

× **ZE STOWARZYSZENIA MĘŻÓW KATOLICKICH.** W niedzielę 4 maja odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia mężów katolickich w Sosnowcu. Zbiórka nastąpi w Domu katolickim o godz. 9 rano, uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, w czasie którego sztandar będzie poświęcony, odbędzie się o godz. 10, po nabożeństwie odbędzie się wbijanie gwoździ w Domu katolickim, gdzie uroczystość zakończy uroczysta akademja o g. 4.30 popołudniu.

× **ZARZĄD SODALICJI PAŃ W SOSNOWCU** zawiadamia, że w poniedziałek dnia 28 bm. o godz. 6 popoł. odbędzie się zebranie, na którem ks. moderator Glowala wygłosi referat „O szkole wyznaniowej“. Po zebraniu dzielenie się jajkiem wielkanocnem.

Zawody sportowe

W DNIU 3 MAJA W DĄBROWIE.

W dniu Święta narodowego Komitet obchodu 3 Maja w Dąbrowie organizuje między innemi zawody sportowe według następującego programu:

O godz. 12 w południe raid motocyklowy ulicami miasta (start i meta przy pomniku Kościuszki); godz. 12.30 — bieg pań od ul. Żeromskiego do pomnika Kościuszki na dystansie 600 m.; godz. 12.45 — bieg rozstawny panów ulicami miasta (start i meta przy pomniku Kościuszki); godz. 14.30 — gra w piłkę koszykową między drużynami żeńskiej szkoły handlowej i gimnazjum żeńskiego w Dąbrowie; godz. 15.10 — żywy obraz przysposobienia wojskowego; godz. 15.40 — zawody w piłkę siatkową drużyn seminarjum męskiego i gimnazjum męskiego w Dąbrowie, jednocześnie zawody w piłkę koszykową drużyn gimnazjum męskiego i szkoły górniczej; godz. 16.10 — bieg harcerski; godz. 16.30 — zawody w piłkę nożną drużyn T. S. „Dąbrowa“ i „Strzelec“. Zgłoszenia na zawody przyjmuje miejska komisja W. F. i P. W. w Magistracie i księgarnia p. Ringman.

× **ŚWIĘTY FLORJAN W CZELADZI.** W dniu 4 maja czeladzka ochotnicza straż ogniowa obchodzi zwyczajem dorocznym święto swego patrona św. Florjana. Rano nastąpi zbiórka strażaków i wymarsz do kościoła na nabożeństwo, a potem pochód ulicami miasta. W dniu tym zostanie również zademonstrowana nowozakupiona przez miasto autosikawka firmy czeskiej „Skoda“, która 2 maja zostanie nadesłana do Czeladzi. Autosikawka ta służyć będzie także do polewania ulic w mieście.

× **REFERATY I POGADANKI.** W lektorjum miejskiej czytelni w Dąbrowie przy ul. 3 Maja 14 w ciągu nadchodzącego tygodnia odbędą się następujące referaty i pogadanki: W poniedziałek 28 bm. dyr. J. Kaczkowski „Znaczenie dostępu do morza dla Polski“. We wtorek 29 bm. „Drogi wodne w Polsce“. W środę 30 bm. prof. St. Piotrowski fragmenty z dzieła F. Goetla „Wyspa na chmurnej północy“. W piątek 2 maja p. J. Torbus „Konstytucja 3 Maja“. W czwartek 1 maja w sali gimnazjum im. Łukasińskiego pokazy obrazów świetlnych. Pp. rysownicy, którzy chcieliby mieć wyświetlone swoje rysunki proszeni są o doręczenie ich przed rozpoczęciem pokazu. Wstęp na pokazy świetlne dla uczącej się młodzieży groszy 10, dla dorosłych gr. 30. Wstęp do lektorjum bezpłatny.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ M. SOSNOWCA** odbędzie się we wtorek 29 bm. Porządek obrad: uchwalenie w trzeciem czytaniu statutu Związku międzykomunalnego dla budowy wojewódzkiego zakładu psychjatrycznego, uchwalenie w trzeciem czytaniu statutu o podatku komunalnym od towarów przewożonych kolejami, uchwalenie w drugiem czytaniu statutu o podatku inwestycyjnym, zatwierdzenie kosztorysu na budowę podjazdu na ul. Piłsudskiego od ul. 3 Maja do ul. Kilińskiego, wybór delegatów na ogólne zebranie Związku miast, wybór opiekunów społecznych.

× **WIEC BEZROBOTNYCH.** Wczoraj w teatrze socjalistycznym w Dąbrowie odbył się za zezwoleniem władz wiec bezrobotnych. Dzięki zarządzeniu władz i obecności na wiecu policji, przemówienia były umiarkowane i wiec odbył się w spokoju.

Awangarda komuny

O WYPADKACH W OLKUSZU.

W ostatnim nr. „Głosu Zagłębia" zamieszczono sprawozdanie z posiedzenia socjalistycznego O. K. R., gdzie między innemi przyjęto protestacyjne" rezolucje: w sprawie rozpędzenia przez policję milicji P. P. S. pod Golonogiem, a w drugiej komitet potępia mord, jakiego dopuszczono się na robotnikach fabryki „Westen" w Olkuszu".

O tem, że podburzony przez agitatorów socjalistycznych i komunistycznych tłum zatrzymał dyrektora fabryki i usiłował go pobić, a może i zabić, jak również o tem, że tłum zaatakował policję, nie wspomniano ani słówka, natomiast wystąpienie policji w obronie porządku i własnego życia nazwano „mordem".

Tak samo określiła wystąpienie policji komuna, co świadczy, że w walce konkurencyjnej o wpływy wśród robotników socjaliści odgrywają rolę awangardy komunistycznej, mając wiele wspólnych linij postępowania.

× **1 MAJ — ŚWIĘTEM MAGISTRACKIEM W CZELADZI?** Wczoraj na mieście ukazały się ogłoszenia Magistratu Czeladzi, że tygodniowy obowiązek meldowania się bezrobotnych, który przypada w dniu 1 maja, zostaje przełożony na dzień następny. Zarządzenie to wywołało duże zainteresowanie w mieście i komentowane jest na różny sposób. Wtajemniczeni twierdzą z całym przekonaniem, iż Magistrat pragnie święcić 1 maj solidaryzując się z przekonaniami socjalistów. Niewiadomo, czy twierdzenie to odpowiada prawdzie, w każdym bądź razie zarządzenie to jest dosyć ciekawe.

× **POSIEDZENIE RADY SZKOLNEJ POWIATOWEJ.** W dniu 28 bm. tj. w poniedziałek o godz. 18 w lokalu przy ul. Małachowskiego 22 w Sosnowcu odbędzie się 57 posiedzenie Rady szkolnej powiatowej pow. Będzińskiego w Sosnowcu, według następującego porządku obrad: przyjęcie protokółu z poprzedniego posiedzenia; zaopinjowanie podań na posady nauczycielskie; zatwierdzenie członków do Dozorów szkolnych; rozpatrzenie podań o uchylenie orzeczeń karnych za nieposyłanie dzieci do szkół; rozpatrzenie podań o wydanie koncesji na prowadzenie szkół prywatnych; rozpatrzenie podań na posadę kierownika 7-klasowej żeńskiej publicznej szkoły powszechnej nr. 4 w Czeladzi; rozpatrzenie podań na posadę kierownika 5-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Rogoźniku gminy Bobrowniki; rozpatrzenie podań na posadę kierownika 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Klimontowie gm. Zagórze: sprawa budowy szkół w pow. Będzińskim: sprawy bieżące i wolne wnioski.

× **TAJEMNICA POCZTOWA NIE DOTYCZY BANKRUTÓW.** W związku ze zdarzającemi się ostatnio upadłościami warszawska dyrekcja poczt i telegrafów wyjaśnia podległym urzędom, że w myśl prawa handlowego pocztowa tajemnica korespondencji w stosunku do bankrutów zostaje uchylona i osobom, którym ogłoszono upadłość nie wolno doręczać żadnych listów i przesyłek. Cała korespondencja adresowana do upadłego winna być kierowana do nadzoru masy upadłości. Doręczanie listów osobom uznanym za upadłych musi być wstrzymane natychmiast po ogłoszeniu upadłości w pismach i oficjalnem zawiadomieniu o tem poczty przez władze sądowe.

× **Z TARGOWICY SOSNOWIECKIEJ.** W ubiegłym tygodniu tj. od dnia 22 do 26 bm. na targowicę w Sosnowcu spędzono 769 sztuk trzody chlewnej. Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 2.20 do 2.66. Tendencja słaba.

× **CHOROBY ZAKAŹNE W SOSNOWCU.** W ub. tygodniu miejski urząd zdrowia w Sosnowcu zanotował następujące wypadki chorób zakaźnych: płonica 2, błonica 1, odra 4, krztusiec 1, gruźlica płuc 1 (zgon 1). Odkażono mieszkań 5, odwszono w zakładzie dezynfekcyjnym 32 osoby.

× **WYKRYCIE PRZEMYTU.** W mieszkaniu B. Monszajna, współwłaściciela składu wódek przy ul. Kościuszki 9 w Dąbrowie, urzędnicy urzędu celnego wykryli różne przedmioty pochodzenia zagranicznego. Towar zabrano, a sprawę skierowano do sądu.

Kolonje dla dzieci z Niemiec.

Plan akcji ustalony przez komitet powiatowy.

W dniu 24 b.m. odbyło się w starostwie w obecności 18 osób posiedzenie pełnego komitetu powiatowego kolonij letnich dla dzieci z Niemiec.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącą p. starościnę E. Boxową i powitaniu nowych członków komitetu — dyr. W. Mazur wygłosił referat informacyjny, w którym m. in. podniósł dodatnie rezultaty dotychczasowych kolonij pod względem wpływów wychowawczych w duchu polskości. Dzieci wyjeżdżają do domu z niezatartem wrażeniem, z wiadomościami o Polsce, jej życiu i kulturze. O nawiązaniu trwałych więzów z krajem świadczy szereg listów utrzymanych w tonie serdecznym, które komitet otrzymuje od dzieci i ich rodziców. Odpowiednia opieka pedagogiczna, wycieczki krajoznawcze i zaopatrzenie dzieci w książki polskie wymagają dużych nakładów, to też wydatki na jedno dziecko trzeba przewidywać ok. 100 zł. miesięcznie.

Referat wywołał szereg zapytań i ożywioną dyskusję, w wyniku której przyjęto całkowicie zasadę postawienia kolonji na możliwie dobrym poziomie wychowawczym.

W sprawie planu akcji przygotowawczej ustalono, że w ciągu m. maja i czerwca trwać będzie zbiórka na listy z tem, że komitet powiatowy obeśle listami powiat z wyjątkiem m. Sosnowca, gdzie komitet grodzki już wszczął akcję, rozsyłając 500 list.

Prócz tego w dniu 15 i 19 czerwca r. b. odbędzie się w całym powiecie zbiórka uliczna.

Sprawy zarówno zbiórkowe jak i organizacja kolonij skoncentrowane zostaną w komitecie powiatowym.

Wpłaty przyjmować będzie Komunalna Kasa oszczędności pow. Będzińskiego.

Jako delegatkę do wojewódzkiego komitetu kolonij — komitet powiatowy wybrał przewodniczącą p. E. Boxową.

Intensywna działalność

Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Dn. 25 bm. odbyło się w Magistracie sosnowieckim posiedzenie zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami oraz walne zebranie członków. Na posiedzeniu zarządu, któremu przewodniczył prezes prezydent **A. Willner**, a następnie wiceprezes inz. **A. Woźniak**, dokonano wyboru skarbnika w osobie **dr. M. Lipskiego** oraz sekretarza w osobie **red. St. Arnolda.** Pozostali członkowie Zarządu rozdzielili pomiędzy siebie prace Towarzystwa. Zarząd przyjął na członków kilkadziesiąt osób, oraz postanowił przystąpić do **zorganizowania kół powiatowych w Będzinie, Zawierciu i Olkuszu.** Do organizacji tych kół upoważniono pp.: dyr. Lewandowskiego, P. Jerzykowskiego i S. Arnolda. W dalszym ciągu postanowiono rozesłać 50 list na zbieranie ofiar dla Towarzystwa. Wreszcie zaakceptowano preliminarz budżetowy na rok 1930, zamykający się sumą 4330 zł.

Po posiedzeniu zarządu odbyło się walne zebranie członków Towarzystwa, na którem dokonano wyborów komisji rewizyjnej w osobach pp.: **L. Piątkowskiego, kpt. Piotrowskiego, ław. T. Kucewicza, na zastępców pp.: Kubalkę i Górskiego. Walne zebranie zaakceptowało budżet** opracowany przez Zarząd, przyczem zwrócono uwagę na wzmocnienie akcji propagandowej uświadamiającej społeczeństwo o działalności Towarzystwa.

Zaznaczyć trzeba, że krótka działalność Towarzystwa spotkała się z żywym oddźwiękiem w społeczeństwie, które licznie zgłasza swój udział, a w Olkuszu tworzy się już koło powiatowe, którego zorganizowania podjęli się pp.: **referent starostwa St. Podsiadło oraz dr. Lubczyński.**

Celem poinformowania ludności w krótkich słowach o celach i zadaniach Towarzystwa opieki nad zwierzętami wydana została następującej treści odezwa:

„Do społeczeństwa Zagłębia Dąbrowskiego! W dniu 3 kwietnia rb. zostało powołane do życia Towarzystwo opieki nad zwierzętami, które ma na celu ochronę zwierząt, ich obronę przed złem i srogiem obchodzeniem się oraz wpływanie na polepszenie ich doli.

Towarzystwo ma za zadanie: a) rozpowszechnianie słowem, pismem i czynem idei współczucia i przyjaźni dla zwierząt, b) organizowanie i prowadzenie schronisk, poideł, punktów opatrunkowych i lecznic dla zwierząt, c) występowanie do władz z inicjatywą nowych praw, rozporządzeń, zarządzeń i dochodzeń związanych z realizacją celów Towarzystwa, d) ułatwianie w nabyciu zdrowej paszy, e) zachęcanie społeczeństwa do dobrego obchodzenia się i opieki nad zwierzętami przez wyznaczanie nagród pieniężnych i przyznawanie odznaczeń i pochwał. Towarzystwo spełni swe zadanie jeżeli całe społeczeństwo pospieszy z pomocą przez zapisywanie się na członków i składanie ofiar.

Zapisujcie się na członków i składajcie ofiary!

Rozpowszechniajcie ideę przyjaźni dla zwierząt, tych zwierząt, które od zamierzchłych czasów stoją wiernie przy boku człowieka, oddając mu olbrzymie korzyści i ułatwiają jego pracę w postępie ku cywilizacji.

Użyteczność zwierząt jest każdemu znana, natomiast bezmiar krzywd mało komu.

Ludzie jeżeli biorą — muszą wzamian dać chociażby odrobinę współczucia i sprawiedliwości. Otoczenie opieką bezbronny świat zwierzęcy w swych cierpieniach nie może, jest koniecznością ze względów ludzkości i postępu cywilizacji".

(Zgłoszenia przyjmuje kancelarja Towarzystwa w Sosnowcu, ul. Warszawska, gmach Magistratu, pokój nr 3).

Proces przeciw 24 komunistom.

Aresztowanie głównego świadka.

W dniu wczorajszym, po dwudniowych obradach został już zamknięty przewód sądowy procesu, odbywającego się w Sądzie okręgowym w Sosnowcu, przeciwko 24 komunistom, oskarżonym o działalność wywrotową.

Rano przesłuchany został świadek **kom. Rosołowicz**, który dokładnie i treściwie scharakteryzował działalność wszystkich oskarżonych.

Po zeznaniach św. Rosołowicza badane było pismo maszynowe oraz dwie maszyny do pisania, znalezione u oskarżonej Malinowiczówny, przez specjalistę **J. Brzozowskiego.** Badania wykazały, że druki, znalezione u aresztowanych, były pisane na zakwestjonowanych u nich maszynach.

Sensacją dnia było **aresztowanie św. Moszka Zingera** oraz nowe oświadczenie złożone przez niego wczoraj u sędziego śledczego a następnie wobec sądu.

Zinger, jak to donosiliśmy już wczoraj, jeden z ważniejszych świadków oskarżenia, cofnął onegdaj wobec sądu zeznania, złożone w swoim czasie przed policją i u sędziego śledczego, oraz zaprzeczył, jakoby należał do Z. M. K. Pisząc o tem wczoraj, wyraziliśmy przypuszczenie, że oświadczenie Zingera było podyktowane obawą przed zemstką partyjną. Przypuszczenia nasze **potwierdził dzisiaj sam Zinger.**

Po onegdajszym oświadczeniu Zinger w dniu wczorajszym na wniosek prokuratora **został wydany sędziemu śledczemu i aresztowany pod zarzutem fałszywych zeznań.**

W czasie przesłuchiwania Zingera przez sędziego śledczego Łokczewskiego, Zinger stwierdził, że zeznania jego złożone w śledztwie były prawdziwe i że oskarżonych zna, gdyż z nimi pracował. Protokół tego przesłuchania Zingera został doręczony prok. Jewniewiczowi, który go następnie przedstawił sądowi i prosił o doręczenie do akt sprawy.

Przeciwko dołączeniu protokółu zaoponowała gwałtownie obrona. Został on jednakże dołączony.

W czasie dodatkowego przesłuchiwania przez sąd świadek Zinger cofnął onegdajsze zeznanie, oświadczając, że to wszystko, co powiedział w policji i u sędziego śledczego, było prawdą. Jednocześnie Zinger przy- **przyznał się do należenia do Z. M. K.**, za co w swoim czasie był skazany na 6 miesięcy więzienia.

Na pytanie przewodniczącego, dlaczego poprzedniego dnia zeznał fałszywie i cofnął poprzednie zeznania, Zinger oświadczył, że **uczynił to w obawie zemsty ze strony komunistów.** Po zaprotokółowaniu zeznań świadka, Zingera odstawiono do więzienia.

Po przerwie zabrał głos prokurator Jewniewicz i w swem przeszło godzinnem przemówieniu, popartem licznemi dowodami winy oskarżonych, domagając się ukarania wszystkich. Zwłaszcza surowej kary prokurator domagał się dla ośmiu oskarżonych odpowiadających z więzienia, którzy kierowali akcją wywrotową.

Po prokuratorze przemawiali obrońcy, domagając się uniewinnienia oskarżonych. Również i oskarżeni **prosili o uniewinnienie.**

O godzinie 6 wieczorem przewodniczący zamknął posiedzenie, komunikując, że **wyrok zostanie ogłoszony w poniedziałek 28 b. m. o godzinie 1 w południe.**

Zaznaczyć należy, że jeden z oskarżonych, a mianowicie **Michał Kamiński** z Sosnowca (Północna 19) zbiegł przed rozprawą. Zostały za nim rozesłane listy gończe. Kamiński został wyłączony z rozprawy i odpowiadać będzie po aresztowaniu go.

Otwarcie parku miejskiego

W CZELADZI.

Z dniem 1 maja rb. zostanie otwarty dla publiczności miejski park w Czeladzi. Z dniem tym uruchomiony będzie także bufet w parku. Trzeba dodać, że w myśl projektu zarządu miasta zaakceptowanego przez Radę miejską, w parku na czas letni ma być zainstalowany radjo-aparat z rozgłośnikiem, celem umilenia pobytu publiczności.

× **POPISY OPRYSZKA.** Znany awanturnik Fr. Sołtysik, zamieszkały przy ul. Kr. Jadwigi 61 w Dąbrowie, porznął brzytwą J. Durnasia, zamieszkałego przy ul. Narutowicza 36. Poszkodowanego przewieziono do szpitala w Będzinie, a Sołtysikiem zajęła się policja.

× **POŻAR.** Onegdaj wskutek wadliwego urządzenia komina wybuchł pożar w zabudowaniach Antoniego Stradowskiego na kolonji Majchowizna koło Strzemieszyc. Pożar został zlokalizowany przez fabryczną straż strzemieszycką. Straty, spowodowane ogniem, wynoszą 2000 zł.

Ofiary

złożone w naszej Administracji.

Zł. 20 składa dr. Zieleniewska na Koło samopomocy szkolnej gimnazjum im. St. Staszica zamiast kwiatów na trumnę śp. dyr. Nowakowskiego.

Zamiast wieńca na grób śp. dyr. Tadeusza Nowakowskiego złożyli Leonostwo Rudowscy zł. 30 na Koło samopomocy przy gimnazjum państw. im. St. Staszica w Sosnowcu.

Z życia studentów

powiatu Olkuskiego.

(Ko). Zarząd Związku młodzieży akademickiej pow. Olkuskiego przesłał swym członkom wspierającym sprawozdanie ze swej czteroletniej działalności tj. od roku 1926.

Czytamy tam, że poza pracami organizacyjnemi, mającemi na celu jaknajwydatniejszą pomoc kolegom, usiłowania ich szły również w kierunku rozwoju kulturalnego i gospodarczego ludności powiatu Olkuskiego. O ile pomoc kolegom była dodatnia, o tyle druga część pracy nie osiągnęła pożądanego tempa. Wina tu oczywiście nie młodzieży, bo zapał w tym kierunku był, lecz specjalnych warunków, w jakich młodzież akademicka olkuska się znajduje.

Około 90 proc. akademików, to synowie albo średnio zamożnych, albo zupełnie niezamożnych mieszkańców wsi i miasteczek powiatu. Wszelki więc zapał do pracy nad oświatą ludu musiał ustąpić w pierwszym rzędzie obowiązkowi pracy nad sobą, nad ukończeniem studjów, w ciągłej walce o byt.

Po 11 latach tj. od wyjścia pierwszych maturzystów z gimnazjum olkuskiego, wszystkich akademików jest około 200. Z tej liczby, normalnie biorąc, conajmniej 75 powinno obecnie mieć dyplomy. Tymczasem posiada je tylko 15, w tem 4 inżynierów, 4 prawników, 2 handlowców i 5 nauczycieli szkół średnich.

Liczby te chyba najlepiej mówią o ciężkich warunkach, w jakich akademik olkuski musi zdobywać wiedzę naukową i stanowisko społeczne. Nic też dziwnego, że niejeden z nich, nie mając pomocy ze strony społeczeństwa, nie czuje żadnego obowiązku do spłacenia niezaciągniętego długu wdzięczności, a raczej może chowa głęboko w duszy żal do tego społeczeństwa.

Ze sprawozdania kasowego wynika, że na 1 stycznia rb. majątek Związku wynosił blisko 11 tysięcy zł. Wpływy w roku sprawozdawczym wynosiły niewiele, bo ogółem zł. 2010. Pieniądze obracano na doraźną pomoc akademikom (pożyczki krótko i długoterminowe) dla wszystkich trzech kół, tj. warszawskiego, poznańskiego i krakowskiego.

Z uznaniem trzeba podkreślić, że w tej sumie jest subsydjum Magistratu m. Olkusza, który rok rocznie przeznacza no i wypłaca Związkowi po 500 zł., natomiast trudno się dopatrzeć subsydjum Sejmiku olkuskiego, który powinien przecież pamiętać o synach ludności swego powiatu. Pieniądze te nie pójdą na marne!

Bezrobocie w Zagłębiu

wynosi obecnie 25230 osób.

W ub. tygodniu, t. j. od dnia 20 do 26 b. m. bezrobocie w Zagłębiu, na podstawie notowań P. U. P. P. w Sosnowcu, obejmującego swą działalnością powiaty: Będziński, Zawierciański i Olkuski, zwiększyło się o 1119 osób i **wynosiło w ub. sobotę 25230 bezrobotnych.**

Zasadniczo jednak bezrobocie w ub. sobotę **zmniejszyło się o kilkuset osób**, wskutek zatrudnienia **764 osób** przez Magistrat Zawiercia i 100 osób przez cementownię Klucze.

W wykazach P. U. P. P. dlatego figuruje zwiększenie się bezrobocia o tak znaczną liczbę osób, ponieważ dopiero w ub. tygodniu zarejestrowano 1744 bezrobotnych, rekrutujących się z zamkniętej niedawno fabryki Olkusz.

Największy odsetek wśród bezrobotnych stanowią robotnicy niewykwalifikowani, których zarejestrowano **16525, kolejno idą:** robotnicy włókienniczy — 2183, metalowcy — 2139, górnicy — 1615, budowlani — 1108 i bezrobotni prac. umysłowi 496.

Częściowo bezrobotnych było w ub. tygodniu 20131, z których zatrudnionych 3 dni w tygodniu — 10981, 4 dni — 3800 i 5 dni w tygodniu — 5350 osób. Przy robotach publicznych zatrudnionych było 1168 osób; z tych w pow. Będzińskim — 374, Zawierciańskim — 764 i w pow. Olkuskim — 30.

Z zasiłków korzystało w okresie od dnia 31 ub. m. do dnia 6 b. m. 13751 bezrobotnych.

Ze sportu.

POLICYJNY K. S. — ARJA. Dzisiaj o godzinie 11 rano na boisku Hakoachu w Będzinie zostaną rozegrane zawody w piłkę nożną o mistrzostwo kl. B między Policyjnym K. S. a Arją. Zawody te zapowiadają się bardzo ciekawie, gdyż zarazem Policyjny jak i Arja dążyć będą do uzyskania cennych punktów. Arja w zeszłorocznych rozgrywkach o mistrzostwo klasy B zajęła pierwsze miejsce w grupie sosnowieckiej.

UROCZYSTE OTWARCIE SEZONU S. T. C. W niedzielę dnia 27 b. m. sosnowieckie Towarzystwo cyklistów i motorzystów otwiera swój sezon letni z następującym programem: 1) zbiórka ogólna u kapt. Zalegi o godzinie 8, 2) msza św. w kościele parafjalnym o godzinie 9, 3) wspólna fotografja o godzinie 10, 4) defilada przez Sosnowiec — Będzin i Dąbrowę, 5) o godzinie 13 wspólny obiad w Sosnowcu, oraz wręczenie kilku nagród za 1929 r.

Kapiszon górniczy

oderwał dziecku 2 palce u ręki.

W ub. piątek popołudniu w podwórzu domu nr. 37 przy ulicy Miraszewskich w Zagórzu zabawiało się

trzech nieletnich chłopców.

Jeden z nich 9-letni Antoś Białoń, biegając po podwórzu, znalazł koło ogródka

kapiszon górniczy.

Nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa, chłopczyk położył kapiszon na kamieniu, poczem wziąwszy do ręki inny kamień

uderzył nim mocno w kapiszon.

Wskutek uderzenia kapiszon eksplodował, **obrywając chłopcu dwa palce u lewej ręki.** Pozatem chłopiec doznał ogólnych, mniej poważnych obrażeń. Pozostali dwaj malcy wyszli bez szwanku.

Rannego chłopczyka przewieziono na kurację do szpitala powiatowego w Będzinie.

Z sali sądowej

SAMOZWAŃCZY MECENAS.

Z chwilą utworzenia Sądu powiatowego w Koziegłowach przyjechał tam z Katowic niejaki Robert Koegler (lat 55) i zareklamował się, jako wyspecjalizowany w sprawach majątkowych adwokat. Z braku sił adwokackich w Koziegłowach samozwańczemu mecenasowi jakoś szczęście sprzyjało.

Wkońcu jednak „mecenas" został zdemaskowany, a w dniu wczorajszym zasiadł na ławie oskarżonych przed Sądem okręgowym w Sosnowcu pod zarzutem wyłudzenia od naiwnej gospodyni z Koziegłów Wiktorji Chwist 80 złotych i 2 metrów ziemniaków za przeprowadzenie skomplikowanej sprawy majątkowej, której — niestety — nie umiał zreferować i nie wniósł.

Oszust skazany został na dwa miesiące więzienia.

67 - LETNI PASER.

Znany na terenie Sosnowca paser 67-letni Moszek Pergricht (Feliksa Perla 1) znów wpadł w ręce policji za nabycie 2 kawałków szyn, pochodzących z kradzieży. Posiedzi za to dwa miesiące w więzieniu.

ZA FAŁSZOWANIE MASŁA.

W sądzie grodzkim w Sosnowcu odbyła się rozprawa o fałszowanie masła przeciwko Walerem Łuczce (ul. Nowopogońska nr. 8). Oskarżenie w imieniu Magistratu m. Sosnowca popierał kierownik M. U. Z. p. dr. Molicki. Sąd skazał Walerego Łuczka za sprzedaż masła fałszowanego na 100 zł. kary, 10 zł. opłat i zapłacenie kosztów sądowych.

AWANTURNICZY SZLIFIERCZYK.

20-letni Bolesław Szlifierczyk (Sosnowiec, 1-go Maja 36) podpiwszy sobie zaczepiał w przystępie dobrego humoru spokojnych przechodniów na ulicy Modrzejowskiej, bijąc ich pięścią po twarzy.

Na takie dictum zareagował spokojny Tomasz Klesza (Poprzeczna 2), który zażądał interwencji policji. Awanturnika izolowano w areszcie do następnego dnia, t. j. do wytrzeźwienia.

Wczoraj Sąd okręgowy skazał Szlifierczyka na miesiąc więzienia.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Krajowe aparatury dźwiękowe do kin.

Do chwili obecnej ponad 30 kin w Polsce zainstalowało u siebie zagraniczne aparaty dźwiękowe (przeważnie „Western Electric"), do wyświetlania filmów dźwiękowych. Koszt instalacji takiej aparatury wynosi przeciętnie 20.000 dolarów, oraz około 1.000 zł. na koszta konserwacyjne miesięcznie, zaś tańszej, francuskiej około 25 do 35 tys. zł. Wobec tak wysokiej ceny aparatów dźwiękowych, nie wszystkie kina mogą sobie na nie pozwolić, a wręcz marzyć o nich nie mogą kina w miastach prowincjonalnych, co stawia je w przykrem położeniu wskutek braku na rynku dobrych filmów zwykłych (niemych).

Badania nad dźwiękowcami również rozpoczęli technicy polscy. M. in. młody kinotechnik polski, p. Jerzy Rowiński, po kilkumiesięcznych próbach i doświadczeniach skonstruował model krajowej aparatury dźwiękowej dla kin, która w tych dniach już będzie publicznie demonstrowana. Aparatura ta podobno w niczem nie ustępuje najkosztowniejszym aparaturom zagranicznym, posiada nadto kilka praktycznych ulepszeń, a co najważniejsze jest w **porównaniu** z zagranicznemi nadzwyczaj tania, gdyż koszt instalacji w średnim kinie wynosić będzie zaledwie około 15.000 złotych. Aparatura pomysłu p. Rowińskiego wzbudziła duże zainteresowanie w kołach polskiej kinematografji. Zawiązało się już nawet towarzystwo o kapitale wyłącznie polskim dla produkcji krajowych aparatur dźwiękowych i jest nadzieja, że położy ono kres kilkumilionowemu haraczowi, jaki owe 30-kilka kin zapłaciły zagranicy.

Kronika gospodarcza.

EMIGRACJA KOBIET DO FRANCJI. Wskutek utworzenia w departamencie Nord instytucyj opiekuńczych, przewidzianych w ust. 3 protokółu z dnia 22 grudnia 1929 roku komisji doradczej polsko - francuskiej, władze polskie wyraziły zgodę na uruchomienie tytułem próby emigracji robotnic rolnych do wspomnianego departamentu. Robotnice będą angażowane w Mysłowicach na podstawie kontraktów, w których nazwiska i adresy prawodawców będą zgóry wpisane.

KREDYTY DLA RYBOŁÓSTWA. Państwowy Bank rolny uruchomił w bieżącym sezonie wiosennym kredyty dla gospodarstw stawowych i rybołóstw jeziorowych w znacznie większych granicach, niż w latach ubiegłych. Kredyt na dokarmianie ryb w stawach wynosi 2.200.000 zł., na zakup zaś sieci i szlachetnego narybku dla rybołóstw jeziorowych 350.000 zł.

OGRANICZENIE IMIGRACJI DO KANADY. Agencja Reutera donosi, że w r. b. rząd Kanady zmniejszy ilość pozwoleń na wjazd do Kanady, a to wobec zastoju na rynku pracy. Przypuszczalnie wpuszczonych będzie 90.000 osób, przeważnie z Anglji. Robotników rolnych rząd zamierza wpuścić tylko 8.000, gdy w r. 1928 wpuszczono 34.000.

TURK — SIB. Tak się nazywa w żargonie bolszewickim świeżo ukończona linja kolejowa łącząca Turkiestan z Syberją. Studja nad nią rozpoczęto jeszcze przed wojną, za rządów carskich. Budowę jej, rozpoczętą w r. 1917 wykonano obecnie pod rządami Sowietów. Nowa linja idzie od stacji Ludowaja niedaleko Taszkientu i prowadzi do Semipalatyńska, mającego połączenie z koleją syberyjską. Długość tej linji wynosi zgórą 1000 kilometrów. Zadaniem jej jest wytworzenie połączenia między produkującemi zboże okręgami syberyjskiemi a obszarami przeznaczonemi na uprawę bawełny w Turkiestanie. Dowóz zboża ma umożliwić rozwój uprawy bawełny. Dziś uprawia się ją na przestrzeni około 1.500.000 akrów, rząd sowiecki projektuje powiększyć tą przestrzeń do 7 miljonów akrów.

PRZEMYSŁ HUTNICZY, który jest zawsze najlepszym miernikiem konjunktury, spodziewał się z nadejściem wiosny pewnej poprawy wyjątkowo silnego osłabienia w okresie miesięcy zimowych. Miesiąc marzec okazał się jednak gorszym od lutego. Kryzys silnie już zaostrzony w lutym nie tylko nie osłabł, ale przeciwnie pogłębił się nawet. Zwiększona w marcu wskutek większej liczby dni roboczych produkcja nie znalazła odpowiedniego zbytu ani na rynku krajowym ani zagranicą. Stan zamówień w stosunku do lutego zmniejszył się o tysiąc ton prawie, przyczem największy spadok wykazują zamówienia rządowe, które spadły z 7 do 2 tysięcy ton. W stosunku do marca roku zeszłego produkcja hutnictwa zmniejszyła się: w dziale wielkich pieców o 26 proc., w stalowniach — 16 pr., w walcowniach — 9 pr. a w rurkowniach aż o 40 proc.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 26-4.

AKCJE: Bank Handlowy 118, Bank Polski 173—172.50—172.75, Bank Zachodni 80, Częstocice 28, Cukier 30.50—31, Firley 34, Węgiel 47.50, Cegielski 47, Modrzejów 9.50, Parowozy 20.50 I i II emisja, Starachowice 18.75—19, Haberbusch 1008.

WALUTY i DEWIZY: Dolar 8.89, Nowy Jork 8.905, Londyn 43.35,50, Paryż 34.98.50, Wiedeń 125.72, Praga 26.41.50, Włochy 46.74,50, Szwajcarja 172.288, Holandja 359.00, Berlin 212.89, Dolar prywatny 8.89.

5 proc. poż. Dolarowa 75.00, 5 proc. poż. Konwers. 55.00, 4 proc. poż. Inwest 121, 4 i pół proc. Ziemskie Kredyt. 55.50—55—56.

Tendencja dla akcyj niejednolita, dla walut słabsza.

Kronika Zawiercia.

× OTWARCIE KURSU PRZECIWGAZOWEGO. Dnia 25 bm. w sali szkoły powszechnej nr. 4 w Zawierciu nastąpiło otwarcie kursu instruktorskiego obrony przeciwgazowej, zorganizowanego przez tutejszy oddział LOPP. Prezes zarządu mjr. Mozer wygłosił przemówienie inauguracyjne, poczem wiceprezes komitetu okręg. LOPP. inż. Paszkowski z Sosnowca zaznajomił obecnych z celami i organizacją zarówno kursów, jak i pracy instruktorskiej. Wreszcie o doniosłości obrony przeciwgazowej mówił p. starosta Konopacki. Pierwszy wykład wygłosił prof. Dzioban. Kurs obesłany został liczne przez przedstawicieli różnych organizacyj tutejszych oraz przemysłu.

× CZY NIE ZAWIELE BRONI? W godzinach wieczornych na krańcach miasta słychać często pojedyńcze strzały rewolwerowe. Zwłaszcza lasek około fabryki E. Erbego bywa terenem popisów strzeleckich. Posiadacze broni, przypuszczać należy nielegalnej, nie robią sobie skrupułów i przy lada sposobności wiwatują, szczególnie gdy są podchmieleni. Onegdaj Andrzej Szlachta, Pomorska 11, zameldował, że strzelano do jego mieszkania. Czy nie należałoby nieco ograniczyć wydawania pozwoleń na broń oraz energiczniej konfiskować rewolwery bez pozwoleń?

× NIEZNANI OSOBNICY. Na Marjana Izdebskiego (Żabia 9) wieczorem napadli jacyś osobnicy i pobili go dotkliwie. Napadnięty nie poznał napastników, którzy po napadzie zbiegli.

Kronika Olkuska.

× OSOBISTE. W dniu 23 bm. w kościele Serca Jezusowego w Sosnowcu ks. prałat Raczyński pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Bolesławem Filawskim, synem przemysłowca z Olkusza, a p. Alicją Martinówną, urzędniczką fabryki „Olkusz".

× ŚWIĘCONE U MŁODZIEŻY POLSKIEJ W OLKUSZU. W dniu dzisiejszym o godz. 7 wiecz. Stowarzyszenie młodzieży polskiej w Olkuszu urządza św ęcone dla swych członków, połączone z okolicznościowemi piosenkami i kupletami.

× REFERATY O SPÓŁDZIELCZOŚCI. W tych dniach wygłosił szereg referatów o spółdzielczości w Bębile, Czajowicach i innych miejscowościach p. Edward Brandys, pracownik spółdzielni „Rolnik" w Olkuszu. Wykłady młodego prelegenta, wypowiadane jasno i przekonywująco na temat korzyści, jakie przynosi spółdzielczość rolnikom, spotykają się z dużem uznaniem wśród słuchaczy.

× KONCERT W BOLESŁAWIU. W dniu 27 bm. o godz. 7 wieczorem w sali straży pożarnej ochotniczej w Bolesławiu odbędzie się staraniem Koła kulturalno-oświatowego „Społem" odczyt dra J. Reissa, prof. Uniw. Jag. z Krakowa oraz koncert orkiestry smyczkowej pod batutą p. K. Smoły, oraz z udziałem p. Ł. Janickiego (śpiew) i p. Klimka (skrzypce).

× O NOWĄ GMINĘ. Wieś Imbramowice ubiega się o wydzielenie z gminy Jangrot, do której należy, i utworzenie z wschodnio-południowej części gminy Jangrot nowej gminy pod nazwą Imbramowice z siedzibą w tej wsi. Do tej nowej gminy należałyby wsie Zagórowa, Trzyciąż, Glanów, Tarnawa, Małoszyce i Mostek, czyli najbogatsze część gminy Jangrot. Wobec jednak nieunormowanych finansów komunalnych i ciężkiego położenia gospodarczego, koncepcja ta w najbliższym czasie nie będzie mogła być zrealizowaną.

× OTWARCIE KORTU TENISOWEGO W WOLBROMIU. Na terenie fabryki w Wolbromiu otwarto nowy kort tenisowy, przeznaczony do użytku pracowników tej fabryki. Otwarcia dokonał dyr. Witte.

× KRADZIEŻ WIEPRZY W WOLBROMIU. W nocy 23 bm. nieznani złodzieje skradli z chlewa Jakóba Rotarskiego w Wolbromiu dwa wieprze, wartości 900 zł. Policja jest na tropie sprawców.

× NA TARGU W OLKUSZU. W dniu 25 bm. na targu w Olkuszu Józef Honik z Okradzionowa, gm. Bolesław, skradł z kieszeni mieszkańca Racławic Fr. Hrabiego pieniądze owinięte w chusteczkę. Przytrzymany na kradzieży sprawca tłomaczył się naiwnie, że był pewien, iż poszkodowany jest jego znajomym i że chodziło tylko o żart.

Tablica pamiątkowa
NA DOMU KOŚCIUSZKI.

Na znanym z historji Tadeusza Kościuszki domku we wsi Mereczowszczyzna na Polesiu, w którym urodził się przyszły Naczelnik Narodu, wmurowano ostatnio tablicę pamiątkową, ufundowaną z ofiar społeczeństwa, a w pierwszym rzędzie tamtejszego powiatu Kosowskiego. Tablica wykonana z brouzu przez artystę-rzeźbiarza Wł. Gruberskiego z Warszawy, zawiera wizerunek Kościuszki w płaskorzeźbie według portretu Dawid'a, oraz napis „Tadeusz Kościuszko urodził się w tym domu w 1746 roku".

Poeta nadworny
KRÓLA ANGIELSKIEGO.

W konserwatywnej Anglji istnieje jeszcze średniowieczna instytucja poety nadwornego, którego zadaniem było niegdyś układanie rymowanych utworów okolicznościowych dla uczczenia rocznic, obchodów narodowych i t. p. Obecnie poeta nadworny, który jest urzędnikiem państwowym i pobiera około 100 funtów szterlingów rocznej pensji, wolny jest od tego obowiązku, a pełni tylko funkcje czysto reprezentacyjne. Do niedawna „poetą laureatem" — taki jest oficjalny tytuł tego dostojnika — był dr. Robert Bridges Po jego śmierci wymieniają kilku kandydatów na to stanowisko, z Rudyardem Kiplingiem na czele.

Przyznanie zasiłków
DLA CZĘŚCIOWO BEZROBOTNYCH.

Na wniosek zarządu głównego Funduszu bezrobocia minister pracy i opieki społecznej przedłużył na miesiące kwiecień i maj rb. moc swego rozporządzenia z dnia 4 marca 1930 r., przyznającego prawo do zasiłków robotnikom. zatrudnionym częściowo (przez kilka dni w tygodniu) w zakładach hutniczych, znajdujących się na terenie działalności zarządu obwodowego FB. w Katowicach.

Jednocześnie przyznano też na m. kwiecień i maj prawo do zasiłków tym robotnikom fabryk „Stradom" w Częstochowie i Fitznerowskiej fabryki śrub i nitów w Siemianowicach, których tygodniowy zarobek z powodu ograniczenia wytwórczości nie przekracza pełnego zarobku za 1 lub za 2 dni. Wysokość takich zasiłków dla częściowo bezrobotnych wynosi od 30 do 50 proc. normy pełnego zasiłku dla bezrobotnych. Obydwa powyższe zarządzenia weszły w życie z dniem 15 bm.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI.
Sprzedaż odbędzie się niżej szacunku.

Na zasadzie art. 52 i 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby Dz. Ust. Nr. 44, podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 20 maja 1930 r. o godz. 10 w Zawierciu na Wierczkach, odbędzie się licytacja w II terminie ruchomości składających się z cegły, drzewa, kolejki, modeli drewnianych i koni oszacowanych na Zł. 900.— należących do Zakł. Cegiel. na Wierczkach na pokrycie należności Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 10-ej, spis zaś takowych codziennie od 8 do 10 u Okręgowego Egzekutora Powiatowej Kasy Chorych w Zawierciu.

Zawiercie, dnia 22 kwietnia 1930 r.

OKRĘGOWY EGZEKUTOR
Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu.

AKTA TAJNE
lewicy P. P. S. w Wilnie.

Do starostwa grodzkiego w Wilnie zgłosił się do woźnego nieznany osobnik, który doręczył mu większą paczkę, owiniętą w gazety, z tem, że są to akta zlikwidowanego stowarzyszenia. Woźny przekazał paczkę do kancelarji, gdzie po jej otwarciu stwierdzono, iż zawiera ona akta komitetu miejskiego PPS. lewicy w Wilnie.

Jak wynika z pobieżnego przejrzenia tych materjałów, niewątpliwie były one w posiadaniu jednego z przywódców PPS.-lewicy w Wilnie. W aktach stwierdzono trzy księgi protokułów, charakteryzujących całą dotychczasową działalność antypaństwową PPS.-lewicy, oraz fakt posługiwania się w życiu partyjnem przez członków tej partji pseudonimami.

Pozatem w aktach ujawniono w osobnej teczce całe archiwum sądu partyjnego PPS.-lewicy, regulaminy tego sądu, wszystkie sprawozdania organizacyjne PPS.-lewicy do centrali, oraz odwrotnie organizacyj lokalnych i t. d., księgę kasową i inne. Szczególnie zasługuje na podkreślenie fakt ujawnienia w dostarczonych aktach kilku zaświadczeń, pisanych w języku rosyjskim, stwierdzających, że członkowie PPS.-lewicy, co do których władze bezpieczeństwa posiadają informacje, ukryli się przed odpowiedzialnością za działalność antypaństwową na terenie jednego z państw ościennych przy ucieczce z Wilna zostali zaopatrzeni w te zaświadczenia, które stanowiły swego rodzaju przepustkę honorową przez władze państwa ościennego.

Materjał ten niezbicie wskazuje na istotne oblicze PPS.-lewicy.

KTO

nadeśle swój charakter pisma, oraz imię, miesiąc i rok urodzenia

otrzyma los

po cenie nominalnej do I-ej klasy 21-ej Loterji Państwowej, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego Astrologa Szyllera-Szkolnika na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologji po uprzedniem wpłaceniu do **P. K. O. za Nr. 18.607** należności **za ćwierć losu 10 zł. pół losu 20 zł. cały los 40 zł.** Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki. 2097

Główna wygrana 750.000 zł.

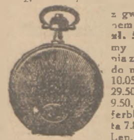
CO DRUGI LOS WYGRYWA.

Ciągnienie I-ej klasy już 17 i 19 Maja 1930 r. **UWAGA!** Do każdego losu Kolektura dołącza własnoręczne potwierdzenie p. Szyllera-Szkolnika wybranego przezeń numeru. — Adresować:

Kolektura Loterji Państwowej Nr. 757 Warszawa, Marszałkowska 58.

Nowość! Nowość! Nowość!

Zegarek płaski eleg. Ankrowy



z gwarancją 8 let. z wiecznem szkłem z dewizką za **zł. 5.15** (zam. 26) wysyłamy na listowne zamówienia za zalicz. zeg. el. pł. wyr. do minuty z 8 l. gwar. 2 szt. 10.05, 4 szt. 20.—, 6 szt. 29.50. Lepsz. gat. 6.10, 7.50. 9.50, 12. Ze świecącym cyferblatem lub z fran. n. złota 7.85, 2 szt. 15, 4 szt. 29.75 Lep. gat. 9.50, 11.50, 13.75, 16. Kryty Ankier z trzema kopertami 14.50, 16.75, 19.25, 30. Z n. fr. złota 17.50, 19.50, 22, 28, 35. Na rękę męski lub damski 9.30, 12, 15, 1,8 25, 30, 35. Budziki 10.50, 12, 14. Dewizki z n. fr. złota dopłata 1.50, 2.50, 3.50, 5,8.

Adres dla korespondencji

WARSZAWA I Skrzynka Pocztowa 504.-j.

1954 Za koszta przesyłki płaci kupujący.

Wyborowe brzytwy

oraz wszelkie

PRZYBORY do golenia

zakupisz najkorzystniej

w składzie Fabr. T-wa „SIŁA"

Sosnowiec, ul. Kościelna.

Podajemy tylko wypróbowane brzytwy dlatego też nasi klijenci nie mają później zawodu. 2086

NA RATY

można otrzymać w księgarni **„POLONJA", Hale „Rozwoju"** **skrzypce, mandoliny, gitary, mandrole i futerały.** — — — 2145

F. OSTRY

Sosnowiec, Modrzejowska 12

Telefon 3-53

Poleca na sezon letni swój magazyn bogato zaopatrzony w najnowsze artykuły w zakres galanterji wchodzące, jak:

bieliznę damską, męską i dziecinną, pończochy, rękawiczki, kerenki, hafty, bawełny, wełny, i t. p.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

HURT — — — DETAL!

Zakład Galwaniczno-Slifierski, oraz wytwórnia skorossytów i wyrobów biurowych.

p. f. „VICTORIA"

SOSNOWIEC, UL. WSPOLNA 10

Przyjmuje do niklowania, miedziowania, mosiądzowania, oraz wykonuje różne roboty sztansowane dla stowarzyszeń **po bardzo przystępnych cenach.**

ZARZĄD STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW W SOSNOWCU

podaje do wiadomości, że w niedzielę 27 kwietnia b.r. o godzinie 3-ej po południu odbędzie się

DOROCZNE OGÓLNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego
2) Odczytanie protokułu ogólnego zebrania dorocznego
3) Sprawozdanie Zarządu za 1929 30 rok
4) Sprawozdanie finansowe
5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
6) Zatwierdzenie budżetu na rok 1930 31
7) Wybory: a) prezesa b) 7 członków Zarządu i c) 5 członków Komisji Rewizyjnej
8) Wolne wnioski 2119

SOLEC

wyleczy najlepiej, najskuteczniej

choroby reumatyczne, artretyczne, przymiot i jego następstwa, choroby skórne, zołzy, krzywicę, choroby nerwowe, zapalenie, — — — — stawów i kości, zatrucia metalami. — — — —

Najsilniejsze w Europie wody siarczano—słone i pierwszorzędne kąpiele mułowe

SEZONY OD 1 MAJA DO 30 WRZEŚNIA

Poczta i telegraf **Solec—Zdrój.** 2040

Informacje i prospekty w każdej chwili na żądanie odwrotnie.

OGŁOSZENIE.

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

Członków Spółdzielczego Banku Zagłębia w Sosnowcu

odbędzie się dnia 27 kwietnia 1930 roku, t. j. w niedzielę o godzinie 3-ej popołudniu w terminie pierwszym i o godzinie 4-ej popołudniu w terminie drugim, w lokalu własnym przy ulicy Małachowskiego Nr. 9, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i Wybór przewodniczącego.
2) Odczytanie dwóch ostatnich protokułów z Walnych Zgromadzeń rocznego i nadzwyczajnego.
3) Odczytanie protokułu z odbytej rewizji przez Związek Rewizyjny
4) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za 1929 rok, przyjęcie bilansu, r-ku zysków i strat i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
5) Podział czystego zysku za 1929 rok.
6) Zatwierdzenie budżetu na rok 1930.
7) Wybór dwóch członków Rady i jednego członka Zarządu w myśl §§ 13, 19 na miejsce ustępujących.
8) Wolne wnioski.

Chcesz otrzymać posadę?

1745 **MUSISZ UKOŃCZYĆ**

? KURSY FACHOWE

Korespondencyjne prof. Sekułowicza

Warszawa, ul. Żórawia 42j.

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisania na maszynach, pisowni i gramatyki polskiej. — Po ukończeniu

EGZAMINA I ŚWIADECTWO.

Żądajcie prospektów.

Chcesz otrzymać posadę?

OGŁOSZENIE.

o przystąpieniu do uporządkowania i regulacji ulicy Krótkiej w Będzinie.

Na zasadzie ogólnego planu regulacji miasta zatw. przez Senat ros. w r. 1876 i na podstawie art. 25, 30, 31 i 32 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z dnia 16 lutego 1928 r. Dz. Ust. Nr. 23 poz. 202 — podaje Magistrat m. Będzina do wiadomości, że Rada miasta Będzina uchwałą z dnia 25.9.1929 r. przyjęła projekt regulacji ul. Krótkiej w Będzinie.

a) Projekt ten wyłożony będzie do przeglądu publicznego od dnia 1 maja do 30 maja b. r. w Wydziale budowlanym Magistratu przy ul. Kołłątaja L. 44 I-sze piętro w godzinach od 10-ej do 14-ej.

b) W powyższym terminie i w tymże miejscu mogą składać zainteresowani bądź pisemnie bądź ustnie do protokułu wnioski i sprzeciwy, dotyczące planu regulacyjnego ulicy.

Będzin, dnia 23 kwietnia 1930 r.

Magistrat m. Będzina.

Największe plony ziemniaków

osiąga się przez użycie najtańszego nawozu sztucznego jakim jest: —

ŚRUT RYCYNOWY

zawierający: azot, potas i kwas fosforowy.

Gwarantowana zawartość tych składników i wybitna przyswajalność. — — — — — — — —

Najpewniejsza ochrona przed rakiem ziemniaczanym.

Referencje agronomicznych zakładów naukowych. — Doświadczenie fermy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na dogodnych warunkach kredytowych dostarcza:

J. D. POTOKA SYNOWIE Sp. Akc.

BĘDZIN. Telefon Nr. 90 **MAŁOBĄDZ.**



Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Betonowy 5126

Fr. FOCHTMANA

w Dąbrowie Górn. na Redenie dom własny, tel. 1-89.



Wykonywa: Pomniki, figury, grobowce, toczaki do ostrzenia narzędzi, tablice marmurowe, blaty umywalniowe i kontuarowe. Dział betonowy: Rury kanalizacyjne, kręgi studzienne, stopnie mozajkowe, płyty trotuarowe, posadzki i słupy ogrodzeniowe i wszelkie roboty budowlane wchodzące w zakres powyższy. Wykonanie solidne, ceny przystępne, za gotówkę i na raty.





Spiesz się...

po los I. klasy

21-ej Państwowej Loterji Klasowej do najszczęśliwszej kolektury

W. Kaftal i Ska.

Katowice, ulica św. Jana 16

Konto w P. K. O. Nr. 304 761

ODDZIAŁY:

Król. Huta	Bielsko	Tarnowskie Góry
Wolności 26	Wzgórze 21	Krakowska 7

Główna wygrana

zł 750000.—

Ogólna suma wygranych

zł 32000000.—

na 210000 losów — 105000 wygrywa, a więc co drugi los!!

Cena losów niezmieniona!

Cały los zł 40.—	Pół losu zł 20.—	Ćwierć losu zł 10.—

w zeszłej 20 loterji **znów padły u nas** następujące większe wygrane:

zł 80.000.— na Nr. 76144

zł 40.000.— na Nr. 152031 **zł 20.000.—** na Nr. 152297

zł 15.000.— na Nr. 162954 **zł 10.000.—** na Nr. 103537

oraz cały szereg wygranych po **zł 5 000, 3 000, 2 000, 1 000 i t. d. na kilka miljonów złotych.**

Szczęście stale sprzyja naszym graczom!!

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w kopercie.

Do kolektury W. Kaftal i Ska, Katowice, św. Jana 16 a.

Niniejszym zamawiam ——— całych losów po Zł. 40.— ——— połówek po Zł. 20.— ——— ćwiartek po Zł. 10.—

Należytość złotych ——— uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. 304761 prze firmę załączonym.

Imię i nazwisko: ———

Dokładny adres: ———

KUPNO i SPRZEDAZ

Samochód „Minerva" 6 - cio cylindrowy, Torpedo. 6 - cio osobowy, w doskonałym stanie, okazyjnie do sprzedania Wiadomość Sosnowiec, Piłsudskiego 16, telefon 90. 2129

Do sprzedania bryczka na gumach w dobrym stanie. Sosnowiec - Pogoń, Kopernika 18. 2128

Okazyjnie do sprzedania maszyna bębenkowa Singera w dobrym stanie. Sosnowiec, Ostrogórska 18, Nowak. 2122

Pod pensjonat, konieczny w Złotym Potoku, sprzedam wolną dziesięciopokojową willę tanio. Wiadomość Złoty Potok, Juljanka, apteka

Maszynę do szycia bębenkową Singera mało używaną i gabinetową z czterema szufladami tanio sprzedam na dogodnych warunkach. Haftu nauczę. czółenkową za 180 zł., okazyjnie gramofon walizkowy sprzedam. Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim, Harlak. 2123

Motocyklową skrzynkę 3-ch biegową okazyjnie sprzedam. Wiadomość Zelten, Będzin, Małachowskiego 40.

Pianino czarne krzyżowe używane okazyjnie sprzedam. Będzin Kołłątaja 30, Barenblatt

Motocykl angielski 9 KM. tanio sprzedam. Wiadomość Zelten, Będzin Małachowskiego 46

Kompletne oświetlenie samochodowe „Boscha" tanio sprzedam. Wiadomość Będzin, telefon 7-18.

Nowe uprzęże na konie okazyjnie do sprzedania, połszorki z białem okuciem i pojedynka angielska z białem okuciem. Siodło jedno oraz miękkie siodła do konnej jazdy. Stary Sosnowiec ul. Prosta 1. 2072-3

Motocykl Harley z przyczepką sprzedam, stan dobry. Sosnowiec Kościuszki 4 stróż wskaże. 2147-2

Maszyna do pisania używana w dobrym stanie do sprzedania. Czajkowski, Sosnowiec, ul. Małachowskiego Hald „Rozwoju". 2132

Sklep spożywczy do sprzedania. Sosnowiec Nowopogońska 36. 2138

Ford osobowy, torpedo, karoserja jesionowa, krycie skórzane, w dobrym stanie do sprzedania. Cementownia „Firley" w Ogrodzieńcu, stacja Zawiercie. 2137-3

Zarząd Spółki Łowieckiej w Brudzowicach gminy Mierzęcice ogłasza, że w niedzielę 11 maja 1930 roku o godzinie 4 po południu w tejże wsi w domu sołtysa, odbędzie się publiczna licytacja na dzierżawę 6 letnią prawa polowania w obwodzie 852 hektarów. 2143-2

Sprzedam biurka, szafy, trema szafkowe i stolikowe. Sosnowiec, ul. Dekerta 8 J. Maj. 2166

Fortepian firmy wiedeńskiej w dobrym stanie tanio do sprzedania. Czarnecki, Sosnowiec, 3 Maja 28, 3 sień, 1 p. 1913-4

Kupuje używane polskie znaczki pocztowe każdą ilość, Czarnecki, Sosnowiec, 3 Maja 2, sień, 1 p. 1914-48

Motocykl dwucylindrowy słynnej szwajcarskiej fabryki „Motosacoche" z biegami 4 H. P. w doskonałym stanie do sprzedania, cena 1000 zł. Janczyński Myszków, Pohulanka. 2071-3

Sprzedam za bezcen szczotkarkę i kamienie sztuczne 1 m. średnicy. Kupię motor elektryczny trojfazowy 220 V. 2 — 3 KM. H. Łazowski kop. „Jowisz", 2089

POSADY i PRACE

Panienka z ukończonym kursem kroju i szycia oraz kilkuletnią praktyką poszukuje zajęcia w magazynie lub w domu prywatnym. Łaskawe zgłoszenia pod „Krawcowa" do „Kurjera Zachodniego". 2092

Potrzebna dobra kucharka. Sosnowiec, Warszawska 6, kawiarnia „Popularna". 2135

Krawcowa zdolna potrzebna do domu. Adres w Administracji. 2134-3

Kucharka uczciwa, pracowita potrzebna. Sosnowiec, Legjonów 29, parter. 2140

Przyjmę chłopca do praktyki. Zakład fryzjerski, W. Morak, Sosnowiec, Nowopogońska 34. 2148

Magazynier z kaucją znający język niemiecki i polski poszukuje posady. Zgłoszenia: Grudziądz, ul Helmińska 5, Ignacy Lemański. 2127

Potrzebny od zaraz zdolny szlifierz do zakładu Galwaniczno Szlifierskiego. Sosnowiec, Wspólna 10. 2088

Poszukuję wykwalifikowanych czeladników szewckich na damską robotę szpeltową T. Kawoń, Będzin, Rynek 11. 2110

Kucharka rutynowana z dobremi świadectwami do wydawania obiadów i dziewczyna do pomocy w kawiarni potrzebne od zaraz. Wiadomość Sosnowiec, Wawel 4 kawiarnia. 2073-2

Zastępców na większe miasta woj. Kieleckiego poszukuje fabryka wyrobów cukrowych. Wprowadzeni na rynku posiadający gwarancję nadeślą oferty do „Kurjera Zachodniego" Zawiercie. 2069

Pomocnica architekta 23 m. praktyką poszukuje posady w biurze architektonicznem w Zagłębiu lub na Śląsku. Zgłoszenia do Administracji pod „W. P." 2100

Posadę najłatwiej otrzymasz ukończywszy Kursy Samochodowe Inżyniera Klebera, Sosnowiec, Warszawska 22, Zawiercie, 3-go Maja 21. Nauka rano lub wieczorem. Nowe sześciocylindrowe samochody. Własne warsztaty. Spłaty ratami. Zapisy codziennie. 1261

LOKALE

Pokój umeblowany dla solidnego Pana do wynajęcia od zaraz. Sienkiewicza 8 m 8 2118

Do wynajęcia bez odstępnego dwa obszerne pokoje z przedpokojem i telefonem w Sosnowcu. Wiadomość w biurze firmy Singer ul. Legjonów 24 naprzeciw Seminarjum. 2121

Pokój umeblowany do wynajęcia wiadomość Kurjer Zachdoni 2114

Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju. Zgłoszenia do Administracji „pokój". 2112

Do wynajęcia w nowym domu sklep nadający się tylko na piwiarnię i do tego 3 duże pokoje. Warunki według umowy. Wiadomość u gospodarza, Sosnowiec, Szpitalna 12 2131

Pokój przejściowy umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec, Kołłątaja 10, I p., oficyna Wajnsztajn. 2139

Pokój umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec, Bracka 2 m. 12. 2141

Do wynajęcia 2 skromne pokoiki i kuchnia dla małej rodziny. Pierwszeństwo mają młode małżeństwa. Adres poda Administracja „Kurjera Zachodniego". 2165

Pokój umeblowany potrzebny dla kawalera w Będzinie na Maj. Wiadomość w filji „Kurjera" w Będzinie.

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wiadomość w filji Będzin.

Od 1-go Maja pokój w centrum Sosnowca z telefonem i centralnym ogrzewaniem do wynajęcia. Wiadomość tel. 5-82. 2103

Mieszkanie w nowym domu do wynajęcia ul. Rudna 56. 1987-2

NAUKA I WYCHOW.

Do wszelkich egzaminów w zakresie szkół średnich aż do matury włącznie przygotowuje magister i absolwent filozofji. Postępy zapewnione. Ceny przystępne Sosnowiec, Ostrogórska 9. II p. 2126

Zawiadamiamy że został otwarty koncesjonowany kurs nauki pisania na maszynach w Sosnowcu, ul. 1 Maja 14 w biurze „Pomoc". Zapisy odbywają się codziennie w godz. od 8 rano do 6 wieczorem. Warunki bardzo przystępne. 2130

ZGUBIONE DOKUMENTY

Inż. Ignacemu Banachiewiczowi skradziono pozwolenie na broń, wydane przez Starostwo Zawierciańskie i świadectwo szoferskie które unieważniam.

ROZNE

Ważne dla Pań!!! Panie, które pragną oszczędnie same w domu uszyć suknie i płaszczyki sobie i dzieciom, mogą dostać wszelkie formy podług najświeższych modell, za minimalną cenę, w szkole kroju „Patron Expres" ul. Dęblińska 7 II piętro front 2113

Poszukuje się stołowników z lepszej sfery na wykwintne i skromniejsze obiady. Zgłoszenia telefonicznie pod Nr 793 między 1 ą a 3 ą 2116

Niniejszym zawiadamiam że za długi, które zostały zaciągnięte przez mojego męża Jana Dryba nie odpowiadam Stanisława Dryba. 2117

Szklarskie roboty. wszelkie wykonuje z własnego i powierzonego materjału, oraz sprzedaż różnych szyb uskutecznia. Polski Zakład Szklarski Zaidlicz, Będzin, Potockiego 13.

Wisła—Malinka— Beskidy pensjonat „Szczęsna" Klonowskiej, otwarty od dnia 1 czerwca. Kuchnia warszawska. Ceny dostępne. Zgłoszenia Sosnowiec, Piłsudskiego 16 mieszkanie inżyniera Rzeczkowskiego. 2074-2

Fortepian do wynajęcia. Wiadomość: ulica Sielecka róg Barbary, apteka. 2133-3

Pasy nadające kształtom modną piękną linję i lecznicze „Rozalja", Sosnowiec Dęblińska 11 2125

Reklama jest dźwignią handlu.

„Drukowano farbą rotacyjną Fabryki Farb Drukarskich „Pigment" Sp. Akc. w Warszawie"

Cennik ogłoszeń

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 g. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 — 60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 30 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego 4. Tel. 73. — Filje: BĘDZIN, Małachowskiego 7, Tel. 7.90. DĄBROWA, Sobieskiego 8. Tel. 1.25. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ.: TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.